



SENAT RP

ZAPIS STENOGRAFICZNY

Posiedzenie
Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi (87.)
w dniu 2 stycznia 2014 r.

VIII kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy budżetowej na rok 2014 w częściach właściwych przedmiotowemu zakresowi działania komisji: Rolnictwo; Rozwój wsi; Rynki rolne; Rybołówstwo; Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego; Rezerwy celowe; Budżety wojewodów ogółem, a także plany finansowe: Centralnego Ośrodka Badania Odmian Roślin Uprawnych; Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa; Agencji Nieruchomości Rolnych wraz z planem finansowym Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa; Agencji Rynku Rolnego; Funduszu Emerytalno-Rentowego; Funduszu Prewencji i Rehabilitacji; Funduszu Administracyjnego; Polskiego Klubu Wyścigów Konnych; Centrum Doradztwa Rolniczego w Brwinowie (druk senacki nr 530, druki sejmowe nr 1799, 1966 i 1966-A).

(Początek posiedzenia o godzinie 12 minut 07)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Jerzy Chróścikowski)

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Szanowni Państwo, pozwólcie, że otworzę posiedzenie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

To już osiemdziesiąte siódme posiedzenie naszej komisji, ale pierwsze w tym roku, w związku z czym życzę państwu wszystkiego najlepszego w tym roku, obfitości... No, tego należałoby życzyć każdemu, kto jest związany z rolnictwem. Żeby plony były dobre, a jednocześnie dochody rolników też były dobre, żeby budżet dla rolnictwa był dobry... Za chwilę będziemy nad nim pracować.

W porządku obrad mamy dzisiaj jeden punkt: rozpatrzenie ustawy budżetowej na rok 2014 w częściach właściwych przedmiotowemu zakresowi działania komisji; druk senacki nr 530, druki sejmowe nr 1779, 1966 i 1966-A.

Zgodnie z zaleceniem pana marszałka nie będę czytał wszystkich tych załączników, które... Państwo mają je przed sobą.

Pozwolę sobie przywitać obecnego na dzisiejszym posiedzeniu komisji pana ministra Tadeusza Nalewajka i osoby panu ministrowi towarzyszące. Jest ich tak wiele, że trudno wymieniać... Wymienię przynajmniej panią dyrektor Szelańską, która odpowiada za budżet i, jak myślę, najlepiej wie, jak ten budżet się ma. Witam również przedstawicieli Ministerstwa Finansów, przedstawicieli agencji, którzy zechcieli uczestniczyć w posiedzeniu wraz z panem ministrem. Witam wszystkich, którzy przyjęli zaproszenie i uczestniczą w posiedzeniu, to jest organizacje i związki zawodowe. Witam również państwa senatorów.

Przejdźmy od razu, żeby nie przedłużać, do prezentacji tego budżetu.

Pan minister Kazimierz Płocke przeproszał, że nie może być od początku... Prawdopodobnie zdąży do nas dotrzeć i będzie obecny w drugiej części posiedzenia. W pierwszej części głos zabierze pan minister Tadeusz Nalewajk. Mamy też eksperta... Państwo macie ekspertyzę pana profesora Czyżewskiego, który jest takim stałym ekspertem komisji. Pan profesor będzie miał okazję się wypowiedzieć, oczywiście po prezentacji pana ministra.

Panie Ministrze, udzielam panu głosu i proszę o ogólne przedstawienie tego budżetu. Później będziemy omawiać poszczególne jego części po kolei, tak jak to robimy już od wielu lat. Każdy z kolegów czy koleżanek senatorów ma, że tak powiem, swoją część, którą będzie omawiać

szczegółowo. Na razie prosiłbym o wstępne, ogólne założenia. Później przejdziemy do omawiania załączników punkt po punkcie.

Proszę, Panie Ministrze.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Tadeusz Nalewajk:

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Szanowni Państwo, chciałbym przeprosić w imieniu pana ministra Płockego, który z przyczyn niezależnych... Godzinę czy pół godziny temu dowiedziałem się, że to ja mam wziąć udział w posiedzeniu komisji, co jednak nie znaczy, iż to posiedzenie nie będzie merytoryczne. Ja bezpośrednio nie uczestniczyłem w pracach w Sejmie, tak że, jeżeli pan przewodniczący pozwoli, poprosiłbym panią Szelańską o przedstawienie... Później, jeśli będzie taka potrzeba, postaramy się odpowiedzieć na wszelkie pytania, oczywiście jeżeli będziemy mieli odpowiedni zasób wiedzy w danej sprawie. Dobrze?

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dobrze.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Tadeusz Nalewajk: Dziękuję bardzo.)

Dziękuję, Panie Ministrze.

Proszę panią dyrektor o wprowadzenie.

Dyrektor Departamentu Finansów w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Aleksandra Szelańska:

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Szanowni Państwo!

Przyjęta 13 grudnia 2013 r. ustawa budżetowa na rok 2014, druk nr 530, przewiduje, że dochody realizowane w czterech częściach budżetowych, którymi zawiaduje minister rolnictwa i rozwoju wsi... Chodzi tu o część 32 „Rolnictwo”, część 33 „Rozwój wsi”, część 35 „Rynki rolne” oraz część 62 „Rybołówstwo”. Dochody w tych częściach budżetowych zaplanowano na poziomie 1 miliarda 618 milionów 504 tysięcy zł. Jeżeli chodzi o wydatki w tych czterech częściach budżetowych, to wyniosą one 5 miliardów 692 miliony 341 tysięcy zł. Wydatki te zostaną uzupełnione wydatkami w kwocie 1 miliarda 364 milionów

843 tysięcy zł zaplanowanymi w budżetach wojewodów oraz wydatkami w kwocie 3 miliardów 760 milionów 201 tysięcy zł zawartymi w części 83 „Rezerwy celowe”. Główna pozycja to jest rezerwa nr 8 – na współfinansowanie projektów unijnych.

Środki europejskie, które zostały zaplanowane w ustawie budżetowej na rok 2014 dla rolnictwa i na rozwoju wsi, wyniosą 26 miliardów 150 milionów 32 tysiące zł. Uzupełnienie tych środków nastąpi z rozchodów budżetu państwa poprzez Bank Gospodarstwa Krajowego... Jednostki samorządu terytorialnego otrzymają pożyczki w kwocie 566 milionów 734 tysięcy zł. Są one przeznaczone dla tych gmin, które realizują Program Rozwoju Obszarów Wiejskich – będą one wykorzystywać te środki na prefinansowanie wydatków związanych ze środkami unijnymi.

Jeżeli chodzi o Kasę Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, to dotacje dla kasy na wypłaty emerytur i rent rolniczych wyniosą 16 miliardów 698 milionów 614 tysięcy zł.

Wydatki z budżetu państwa, czyli naszego budżetu krajowego, które zaplanowano na rolnictwo, rozwój wsi, rynki rolne i rybołówstwo, wynoszą łącznie 27 miliardów 520 milionów 859 tysięcy zł. Będzie to 8,48% wydatków budżetu państwa ogółem.

Jeżeli chodzi o szczegóły, to, jak rozumiem, będziemy je prezentować przy okazji poszczególnych części budżetowych. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Jerzy Chrościkowski:

Dziękuję, Pani Dyrektor.

Rozumiem, że Biuro Legislacyjne nie ma jakichś specjalnych uwag. Zgodnie z tym, co powiedziałem wcześniej, prosiłbym teraz pana profesora Czyżewskiego o prezentację tej ekspertyzy. Wszyscy państwo mają ten materiał. Mamy dzisiaj możliwość bezpośredniego wysłuchania najważniejszych wniosków, jakie z niej wynikają.

Panie Profesorze, proszę.

Kierownik Katedry Makroekonomii i Gospodarki Żywnościowej na Wydziale Ekonomii na Uniwersytecie Ekonomicznym w Poznaniu Andrzej Czyżewski:

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Dziękuję państwu za kolejne zaproszenie. Zawsze jest to dla mnie wyzwanie merytoryczne, ale i naukowe. Proszę zważyć, że... To już moja osiemnasta ekspertyza z tego zakresu. Uzbierało się zatem coś, na podstawie czego można analizować trendy, tendencje, czyli formułować pewne uogólnienia.

Proszę państwa, jeśli idzie o ten konkretny budżet, to ma on trzy wyraźne części. W pierwszej określone są wydatki na rolnictwo, rozwój wsi, rynki rolne i rybołówstwo, w tym rezerwy celowe. Te wydatki wraz ze współfinansowaniem programów wspólnej polityki rolnej i rybackiej łącznie na kwotę w zaokrągleniu 10,8 miliarda zł są o 3,9% realnie niższe niż w 2013 r. Jednakże jeśli dodamy do tego środki przewidziane w planie finansowym KRUS, co spowoduje,

iż pierwotna kwota wzrośnie o 16,7 miliarda zł, to okaże się, że spadek realny jest na poziomie 2,25%, co mieści się, że tak powiem, w zakresie inflacji, która jest przyjęta na poziomie 2,4%.

Sytuacja istotnie się zmienia po uwzględnieniu środków z Unii Europejskiej, czyli budżetu środków europejskich. On wynosi 26,15 miliarda i w tym przypadku jest to o 5,8% realnie więcej niż w 2013 r. Dodać do tego jeszcze trzeba środki z Banku Gospodarstwa Krajowego na prefinansowanie PROW w kwocie 566,7 miliona zł, które naturalną kolejną rzeczą są odpowiednio niższe niż w roku poprzednim. Tak więc łączna suma wydatków na rolnictwo, rozwój wsi i rynki rolne wraz ze środkami z Unii i prefinansowaniem PROW z budżetu państwa za pośrednictwem Banku Gospodarstwa Krajowego wynosi 54 miliardy 233,6 miliona zł. I to jest, proszę państwa, o 0,9% – umówmy się, że o 1%, tak będzie łatwiej zapamiętać – realnie więcej niż w 2013 r. W końcowym wniosku powtórzę, że wedle mojej wiedzy jest to najwyższy budżet po momencie akcesji Polski do Unii Europejskiej. Wydaje mi się nawet, że w ogóle najwyższy w historii, jeśli liczyć w wielkościach bezwzględnych.

Warto podkreślić, że udział wydatków budżetowych na tę pierwszą część – chodzi o rolnictwo, rozwój wsi, rynki rolne oraz rybołówstwo, bez KRUS i środków unijnych, wyniesie 3,33% wydatków budżetu państwa. W 2013 r. było to 3,36%, w 2012 r. – 3,52%, a na przykład w roku 2010 było to 4,45%. A więc mamy sukcesywny spadek udziału sektora rolnego w wydatkach budżetu państwa, co mogłoby zostać podparte tezą, że w gruncie rzeczy rozwój gospodarki krajowej nie przekłada się na rozwój krajowego budżetu rolnego. Natomiast, jak państwo za chwilę usłyszycie, jest to w pewni substytuowane środkami z Unii Europejskiej. Otóż z uwzględnieniem wydatków KRUS ten udział wynosi około 8,5%. W 2013 r. to było 8,4%, w roku 2012 było podobnie, w roku 2011 było to 9,1%, a w roku 2010 – 9,8%. A zatem po uwzględnieniu środków unijnych sytuacja się bardzo istotnie zmienia – w roku 2014 udział tego budżetu rolnego poszerzonego wzrasta do 16,7%. W roku 2013 to było chyba 16,04%, a w roku 2012 – 15,1%. Warto przypomnieć, że jeszcze w 2002 r., czyli przed akcesją do Unii, udział kwot przeznaczonych na rolnictwo, rozwój wsi, rynki rolne i rybołówstwo – bez KRUS – wynosił niecałe 2%. W całym okresie preakcesyjnym 1997–2003 było to średnio 2,23%. Można więc przyjąć, iż udział ten w 2014 r., jakkolwiek niższy niż w latach poprzednich, jest około półtora raza wyższy niż przed akcesją Polski do Unii Europejskiej. Podkreślam z naciskiem ten związek z Unii Europejską, bo dla sektora rolno-żywnościowego w Polsce czy dla tego budżetu rolnego jest on chyba najbardziej newralgiczny w całej gospodarce. Z jednej strony jesteśmy, jak za chwilę wykaże, dużym beneficjentem środków unijnych, a z drugiej strony zależność od tego rodzaju przepływów jest tutaj bardzo wyrazista.

Jeśli zaś chodzi o udział wydatków na rolnictwo, rozwój wsi i rynki rolne – bez KRUS – w PKB... To jest ważne ze względu na tezę, w jakim stopniu rozwój gospodarki krajowej sprzyja, powiedzmy sobie, wydatkom z krajowego budżetu. Ten udział w 2014 r. wyniesie 0,63%, podczas gdy w roku 2013 to było 0,67%, w roku 2012 – 0,73% itd. Tak

więc ten wskaźnik maleje. Gdy uwzględnimy wydatki na KRUS, to ten wskaźnik wzrośnie do 1,60%, podczas gdy, powiedzmy, w 2010 r. było to 2,1%. A więc ten wskaźnik maleje. Jeśli zaś uwzględnimy wydatki KRUS i środki z Unii Europejskiej, a także prefinansowanie pożyczek z Banku Gospodarstwa Krajowego, to wskaźnik ten wyniesie 3,15%, podczas gdy w roku 2012 było to 3,20%, w roku 2012 – 3,08%, w roku 2011 – 3,51%, a w roku 2010 – 3,6%.

Można powiedzieć, że korzystny udział budżetu rolnego Polski w budżecie ogólnokrajowym – to jest 16,71% z KRUS i środkami unijnymi – który jest wyższy o 0,67% od tego z roku 2013 r., zawdzięczać należy przede wszystkim rosnącej wysokości środków unijnych zapisanych w budżecie środków europejskich. Chcę podkreślić, że udział ten wynosi 26,15 miliarda, co stanowi 48,2% środków całego budżetu rolnego Polski. W roku 2013 r. było to 46%, czyli o ponad 2% mniej. Zwróćmy uwagę na to, iż udział w PKB całego budżetu rolnego Polski wynosi w 2014 r. 3,15%, podczas gdy w roku 2013 było to nieco więcej.

W konkluzji podkreślam, że bez środków unijnych budżet rolny Polski jest bardzo oszczędny i pod względem udziałów w budżecie ogólnokrajowym i PKB niższy od tego w 2013 r., pomimo planowanego wzrostu PKB realnie o 2,4% w stosunku do 2013 r. Można dyskutować, czy w tym kontekście redukcje nie są nadmierne ze względu na planowany w 2014 r. wzrost PKB, niemniej uzasadnione jest stwierdzenie, iż są one logicznym dostosowaniem do trudnej, bieżącej sytuacji polskich i europejskich finansów publicznych i podejmowane były ze świadomością kompensacji przez środki zaplanowane w budżecie środków europejskich. W przypadku budżetu rolnego Polski spowodowało to, że w sumie jest on w 2014 r., jak powiedziałem, korzystniejszy od tego w roku 2013 realnie o blisko 1%, dokładnie 0,9%. To po pierwsze.

Po drugie, dynamika realnych wydatków na cele budżetu rolnego w 2014 r. finansowane z budżetu państwa – wraz z budżetami wojewodów – dowodzi asymetrii planowanych wydatków, podobnie jak to było w 2013 r. W jedenastu pozycjach zauważa się realny wzrost, zaś w dwudziestu pięciu spadek. Podobnie było w 2013 r.; wtedy też było dwadzieścia sześć pozycji. Niemniej tylko w sześciu z nich spadek ten mieści się w skali zakładanej inflacji; w dziewiętnastu jest zdecydowanie wyższy, przy czym w dziesięciu z nich spadki sięgają realnie 5–6%. Wzrosty wydatków są wyraźne i wyspecyfikowane. W największym stopniu zwiększone są – co bardzo cieszy, bo tu jest kontynuacja – wydatki na prace geodezyjno-urzędzeniowe na potrzeby rolnictwa, melioracje wodne i na działalność powiatowych inspektoratów weterynarii. Co charakterystyczne, wszystkie te pozycje mieszczą się w budżetach wojewodów, które w zakresie wzrostu wydatków budżetowych w 2014 r. na cele rolnicze odgrywają kluczową rolę. Uznaję to za cechę jakościową budżetu rolnego Polski na 2014 r. i praktyczne realizowanie przesłanki o decentralizacji wydatków budżetowych.

W sumie można powiedzieć, iż budżet krajowy rolnictwa na 2014 r. jest bardziej oszczędny niż ten z 2013 r., ale został on – i tutaj taka dodatkowa informacja – zaplanowany w sposób dość zrównoważony i to w większym stopniu, niż miało to miejsce w roku 2013. Na 1% wzrostów przypada

0,92% spadków, a w roku 2013 było odwrotnie. Uważam jednak, iż w relacji do planowanego wzrostu PKB dynamika wielu projektowanych wydatków mogłaby być większa i nie wywołałoby to impulsów inflacyjnych ze względu na efekty podażowe, jak też stosunkowo niewielkie kwoty potencjalnego wzrostu, o które chodzi. Cieszy wyraźny wzrost realnych wydatków na działalność Centralnego Ośrodka Badania Odmian Roślin Uprawnych, to jest o około 23%, Krajowego Centrum Hodowli Zwierząt, zwalczanie chorób zakaźnych zwierząt oraz badania monitoringowe. To wszystko jest zawarte w budżetach wojewodów. Niepokoją natomiast, co chcę wyraźnie podkreślić, nadmierne redukcje następujących wydatków: na działalność badawczo-rozwojową – tu mamy minus 38% środków; na postęp biologiczny w produkcji roślinnej, w przypadku którego mamy minus 10% środków, i produkcji zwierzęcej – minus 6% środków; na działalność Krajowej Stacji Chemiczno-Rolniczej, Inspekcji Jakości Handlowej i Artykułów Rolno-Spożywczych; na ochronę roślin i rolnictwo ekologiczne, gdzie redukcje wydatków budżetowych przekroczą realnie 5%. Ewenementem jest planowany spadek wydatków na administrację publiczną w sektorze rolnym, realnie o 6%, co wcześniej, tak długo jak recenzuję te budżety, w takiej skali nie miało miejsca.

Po trzecie, przepływy środków finansowych pomiędzy Unią Europejską a Polską z przeznaczeniem na rolnictwo, rozwój wsi, rynki rolne oraz rybołówstwo przyniosą stronie polskiej w 2014 r. efekty netto. Składka Polski do budżetu Unii, którą w 2014 r. szacuje się na 17,8 miliarda zł – przy prognozowanym kursie 4,0 zł za euro – będzie niższa o 10 milionów zł niż w 2013 r., czyli w istocie taka sama... Równocześnie będzie niższa o około 8,37 miliarda zł od przyznanej Polsce kwoty w budżecie środków europejskich. Stanowi ona 66,5% środków w budżecie rolnym przyznanych Polsce jako środki Unii, które w 2014 r. będą refinansowane, podczas gdy w roku 2013 było to 71%, a w roku 2010 – 88%. Ten udział się zmniejsza. Należy jednak dodać, że ogólna suma środków przekazanych w 2014 r. Polsce przez Unię Europejską wyniesie 80,3 miliarda zł, z czego na zadania ujęte w budżecie rolnym finansowane ze środków Unii Europejskiej – wraz ze środkami na pożyczki z Banku Gospodarstwa Krajowego – 26,7 miliarda zł, co stanowi 33%, czyli 1/3. A zatem 1/3 tych środków stanowi budżet rolny. Z pominięciem pożyczek z Banku Gospodarstwa Krajowego będzie to 32,5%. W 2013 r. było to w pierwszym przypadku blisko 30%, a w drugim – 28,8%. Tak więc ten udział jest nieco większy – o 3,5% i niemal 3% – pomimo ogólnie niższej sumy środków przekazywanych Polsce przez Unię w 2014 r. i podobnej wysokości składki. Można też przyjąć, iż wydatkowaniu z krajowego budżetu 1 zł na współfinansowanie i prefinansowanie celów unijnych zapisanych w rezerwach celowych budżetu państwa i środkach na pożyczki Banku Gospodarstwa Krajowego towarzyszy w 2014 r. wydatkowanie 8,7 zł z budżetu środków europejskich na prefinansowanie zadań i programów unijnych w budżecie rolnym Polski. W roku 2013 było to 7,5 zł; w roku 2012 – 5 zł; w roku 2011 – 4,8 zł; w roku 2010 – 2,6 zł; a w roku 2009 – 2,4 zł. Bardzo wyraźnie widać tu kierunek rozwoju finansów sektora rolno-żywnościowego w Polsce.

Inne wyliczenia dowodzą, że beneficja polskiego rolnictwa i wsi z tytułu WPR ulegną w 2014 r. zwiększeniu w porównaniu z sytuacją w roku 2013. O ile na 1 zł wniesionej przez Polskę składki do budżetu ogólnego Unii przypada w 2014 r. 4,52 zł środków przekazanych przez Unię... W roku 2013 było to 4,7 zł, a potem stopniowo mniej, na przykład w 2006 było to 2,4 zł. 1,47 zł z tego – to jest proporcjonalnie do udziału, o którym wcześniej mówiłem – będzie przeznaczane na cele i zadania unijne zawarte w budżecie rolnym Polski. Jak mówię, 1,47 zł z tych 4,52 zł. W poprzednich latach było to odpowiednio: 1,36 zł, 1,32 zł, 1,53 zł... W roku 2006 było to 1,06 zł. Średnia za okres 2006–2014 wynosi 1,36. Krótko mówiąc, na złotówkę naszej składki przypada 1,36 zł dla naszego sektora z budżetu Unii Europejskiej. Z powyższego wynika, iż rolnictwo i wieś w Polsce będą także w 2014 r. beneficjentem netto procesu integracji Polski z Unią. Co więcej, beneficja te będą większe niż w 2013 r. i największe w całym okresie budżetowego wsparcia Polski przez Unię Europejską.

Po czwarte, w budżecie rolnym Polski w 2014 r. pozycja KRUS jest podobna do tej z roku 2013. Przewidywana kwota jest wprawdzie realnie niższa od tej z roku poprzedniego – chodzi o 16,7 miliarda zł – o 1,14%, niemniej jest to blisko 152% zaplanowanych wydatków na rolnictwo, rozwój wsi, rynki rolne i rybołówstwo w wyrażeniu realnym, podczas gdy w roku 2013 było to tylko 140%. W 2014 r. jest to kwota nominalnie najwyższa po 2010 r. Warto tu przypomnieć, iż w budżetach sprzed okresu utworzenia budżetu środków europejskich przedstawiany wskaźnik był zdecydowanie wyższy, na przykład w 2006 r. wynosił 181%, w 2005 r. – 182%, a w roku 2004 było to 213% wydatków na cele rolnicze. Liczby te dowodzą tendencji do ograniczania socjalizacji krajowego budżetu rolnego, przy czym ostatnie lata, 2009–2012, świadczą o względnej stabilizacji wydatków na KRUS na poziomie mniej więcej 129% średniorocznie. Natomiast w roku 2013 i 2014 mamy powolny wzrost tych wydatków względem tych na rolnictwo, rozwój wsi, rynki rolne i rybołówstwo przekraczający 10% rocznie. A więc łączna suma wydatków na KRUS w 2014 r. to około 5,1% ogółu wydatków z budżetu państwa. W 2004 r. było to 7,8%, ale w 1998 r. ponad 10%. Oznacza to, że na przestrzeni ostatnich siedemnastu lat zmniejszył się ten udział blisko o połowę, zaś w stosunku do 2004 r., to jest roku akcesji Polski do struktur Unii, jest to o blisko 3% mniej. Z powyższego wynika, że rola KRUS w budżecie rolnym Polski w długim okresie zmniejsza się. Racjonalizacja wydatków budżetu rolnego polegająca na ograniczaniu jego funkcji socjalnych i stymulowaniu ekonomicznym nasiliła się po 2004 r., to jest po akcesji Polski do struktur Unii Europejskiej. Ostatnie lata, w szczególności rok 2013 i 2014, świadczą o tym, iż poziom wydatków KRUS zbliżył się do krytycznego – jak to nazywam – progę wydatków społecznie zdeterminowanych. To oznacza, iż spodziewane oszczędności na tych wydatkach są coraz bardziej ograniczone, jeśli w ogóle możliwe, gdyż rezerwy dalszego uszczelniania KRUS są nikłe. Wydatki na KRUS w 2014 r. to potwierdzają. Problem dojrzał więc do systemowego rozwiązania.

Wyrażam pogląd, że tylko wprowadzenie podatku dochodowego w rolnictwie dla szerszej grupy gospodarstw rolnych może istotnie zmienić omawiane wcześniej pro-

porcje. Takie rozwiązanie musiałoby zostać szczegółowo przygotowane pod względem przychodów i kosztów budżetowych, a także rozkładu obciążeń. Te propozycje ministra finansów, które zostały złożone w połowie roku, były pod tym względem absolutnie nie do przyjęcia. Racjonalne wspieranie zarówno sfery ekonomicznej sektora rolnego przez wydatki budżetowe, jak i socjalne w gospodarstwach rolnych przez KRUS jest pożądane i zgodne z zasadą, iż dobra ekonomia postuluje rozwiązania efektywne ekonomicznie i społecznie adekwatne. Tej zasadzie hołduję od lat. A zatem nie tylko efektywność ekonomiczna, ale i społeczna adekwatność.

Po piąte, od wielu lat rząd konsekwentnie i w rosnącym stopniu wiąże rozwój krajowego rolnictwa, wsi i obszarów wiejskich oraz rynków rolnych i rybołówstwa ze środkami z Unii Europejskiej. W 2014 r. będą one stanowić aż 97,1% łącznych wydatków budżetu krajowego na rolnictwo, rozwój wsi i rynki rolne wraz z KRUS. W poprzednich latach wskaźnik ten wynosił: w 2013 r. – 91%; w 2012 r. – 77%; w 2011 r. – 79%; w 2010 r. – 71%; w 2009 r. – 50%; w 2008 r. – 35%; w 2007 r. – 40%; w 2006 r. – 46%; w 2005 r. – 41%; w 2004 r. – 25%. Widzicie państwo, jaką mamy tutaj drogę, jak wygląda ewolucja tych... Liczby te potwierdzają narastającą tendencję do wzrostu udziału pomocy unijnej w wydatkach budżetowych na rolnictwo, rozwój wsi i rynki rolne oraz rybołówstwo w Polsce, przy czym wskazują, iż w 2014 r. tendencja ta się nasiliła, zaś udział środków unijnych w krajowym budżecie rolnym wraz z KRUS wzrośnie o kolejne 6% i będzie niewiele niższy od poziomu krajowego budżetu rolnego, co oznacza jego wielokrotnienie, czyli multiplikację.

Podsumowując, chcę powiedzieć, że budżet rolny Polski na 2014 r. oceniam pozytywnie, jeśli chodzi o rozwój rolnictwa, wsi, rynków rolnych i rybołówstwa. W części finansowanej ze środków krajowych jest on bardzo oszczędny, niemniej zrównoważony. Można powiedzieć, iż rząd, biorąc pod uwagę napiętą sytuację w zakresie finansów publicznych w Polsce i Unii, wykazał wysoką ostrożność w planowaniu wydatków budżetowych pomimo zaplanowanego w 2014 r., co podkreślam, wzrostu PKB o około 2,4%. No, w budżecie krajowym trudno to dostrzec... Rząd wiedział, iż budżet środków europejskich zrekompensuje redukcję wydatków w krajowej części budżetu rolnego, powodując, że w 2014 r. będzie on najbardziej korzystny dla polskiego rolnictwa w całym okresie członkostwa Polski w Unii, a także po 1989 r. Dziękuję państwu za uwagę.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję, Panie Profesorze, za tę dość wyczerpującą informację. Mamy ją na piśmie jako ekspertyzę senacką.

To już kolejna ekspertyza wskazująca na te tendencje, które... Jak pan profesor podkreślił, mamy znacznie mniej środków z budżetu krajowego, ale jest to rekompensowane z budżetu Unii Europejskiej. Ja patrzę na ten budżet z punktu widzenia rolników i powiem tak: ja tu nie widzę nic optymistycznego, dla mnie jest to budżet stagnacji, a może nawet gorzej. My wszyscy oczekywa-

liśmy – mówię to w imieniu rolników – że w roku 2014 będzie wyrównanie poziomu naszych płatności z poziomem płatności w innych krajach Unii Europejskiej. Wiemy, jak się potoczyły te negocjacje, jak to wszystko się zakończyło... Są już w tej chwili akty legislacyjne i wiemy, jak te środki będą dzielone. Ja tu nie widzę, że rolnicy będą mieli większe stawki płatności, niż to było w roku 2013. Ja będę oczekiwał wyjaśnień ze strony ministra rolnictwa. Chodzi o to, żeby wykazał nam, że oto rolnicy będą mieli większe stawki płatności, niż mieli do tej pory. To po pierwsze.

Po drugie, weszliśmy już w rok budżetowy 2014, w którym, że tak powiem, kumulują się stare płatności z nowymi płatnościami. Mamy dwa budżety, co automatycznie musi spowodować zwiększenie środków Unii Europejskiej w celu... Chodzi o wydanie środków z 2013 r., które... Chodzi tu o tak zwaną regułę n+2. W ciągu tych dwóch musimy wydać te wszystkie środki. Ten budżet prezentowany przez ministra... Pan profesor wykazuje tu, że większość środków wcześniej zakontraktowanych lub realizowanych w roku 2014 z perspektywy 2007–2013 wydajemy... W związku z tym będę oczekiwał, że minister finansów wykaże, ile zobowiązań mamy do opłacenia do roku 2017, o ile wzrasta... I wtedy będzie można powiedzieć, pokazać, ile realnie środków mamy z 2014 r. i jakie wydatki związane są z tą regułą n+2, które służą realizacji zobowiązań, jakie rolnicy podjęli wcześniej, w perspektywie 2007–2013. I to pokaże rzeczywisty obraz sytuacji i będzie wiadomo, czy ci rolnicy rzeczywiście dostaną większe środki.

I kolejny element, który... To wszystko jest jeszcze do wyjaśnienia, będziemy uchylać odpowiednie ustawy. Mamy przecież tak zwane rozporządzenie przejściowe na rok 2014, które nie uruchamia wielu elementów polityki drugiego filaru Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich ze względu na to, że wiele aktów prawnych nie jest gotowe, w związku z czym wiele zadań nie będzie realizowane w 2014 r. Ja bym oczekiwał, żebyście państwo z ministerstwa przedłożyli nam pewien... Chodzi o to, czy faktycznie jest tak, jak mówił pan profesor, że to rekompensuje... A może to jest tylko wykonywanie zadań, które zostały do wykonania z lat poprzednich, a nie faktyczna poprawa dochodów rolników w roku 2014. To tyle ogólnej oceny... Prosiłbym pana ministra rolnictwa o odniesienie się do tego.

Jeżeli państwo pozwolą, to oddam teraz głos... Widzę tu pana wiceprzewodniczącego komisji rolnictwa Parlamentu Europejskiego Janusza Wojciechowskiego. Pozwolę sobie przy okazji pana przywitać. Może w międzyczasie pan przewodniczący coś nam powie na temat budżetu unijnego, na temat tego, jak to wszystko wygląda.

Tak że jeśli można, Panie Ministrze, proszę o odniesienie się do wypowiedzi pana profesora, eksperta naszej komisji, jak również do sygnalizowanego przez mnie tematu. Potem udzielę głosu... Czyli najpierw ogólnie na temat budżetu, a następnie punkt po punkcie każda część budżetu zgodnie z tym, co mamy tu rozpisane. Poszczególni senatorowie mają przypisaną do omówienia daną część budżetu.

Panie Ministrze, proszę.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Tadeusz Nalewajk:

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Zawsze chciałoby się więcej i lepiej... Pan profesor zrobił tu kilka porównań, jeśli chodzi o strukturę budżetu, wziął pod uwagę także czas przed akcesją. Ja nie jestem finansistą, ale... No, cyfry nie kłamią. W przypadku Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego... To jest temat sztandarowy i w kontekście, jak pan profesor powiedział, podatku dochodowego, i w kontekście składek, obciążeń. Tylko że zapominamy o tym, że w tej sferze emerytalno-rentowo-socjalnej funkcjonuje samofinansujący się fundusz składkowy – wypadkowy, macierzyński i chorobowy – finansowany tylko i wyłącznie ze składek rolników. To jest taka forpoczta... Oczywiście nie jest to satysfakcjonujące, jeśli chodzi o wysokość pomocy z tegoż funduszu, ale na razie tak to jest. Mnie najbardziej zafrapowało to porównanie, że... Przed akcesją to było powyżej 10% budżetu, a dzisiaj to jest około 5,1%. Być może wiąże się to również z tym, że beneficjentów ubywa. Poza tym kwestia waloryzacji emerytalno-rentowej... To jest temat na bieżąco monitorowany. Oczywiście nie przyrównuję tego do innych systemów; mówimy tylko i wyłącznie o budżecie państwa.

Ten odsetek, jeśli chodzi o cały budżet... Bardzo istotne jest to, że jesteśmy beneficjentem netto. Pan tu powiedział, ile jedna złotówka z budżetu państwa daje ze środków unijnych... To są sprawy strategiczne, jeśli chodzi o cały budżet. Pan profesor w jednym z końcowych zdań powiedział, że jest to najbardziej korzystny budżet po wejściu Polski do Unii Europejskiej. Nie wiem, Panie Profesorze, czy dobrze...

(Kierownik Katedry Makroekonomii i Gospodarki Żywnościowej na Wydziale Ekonomii na Uniwersytecie Ekonomicznym w Poznaniu Andrzej Czyżewski: Tak.)

Ja tej ekspertyzy nie znam. Tak jak pan przewodniczący powiedział, obecna perspektywa finansowa zażębia się z kolejną perspektywą finansową, wdrażane są pakiety, które zostały uchwalone w grudniu. Ja powiem tak: obecnie, jeśli chodzi o wspólną politykę rolną i środki unijne na potrzeby rolnictwa, nasz wniosek – mówię tu o resorcie – do premiera dotyczy przeniesienia z drugiego do pierwszego filaru 25% środków, to jest około 2,3 miliarda. Toczą się w tej chwili negocjacje. Nowe ministerstwo, Ministerstwo Infrastruktury i Rozwoju, MIR; ministrem i wicepremierem jest pani Bieńkowska... Chodzi o środki finansowe z polityki spójności na sprawy infrastrukturalne, o finansowanie inwestycji infrastrukturalnych, zaczynając od spraw wodno-kanalizacyjnych poprzez sprawy powodziowe. Jest jeszcze program „Polska cyfrowa”, którego jednym z elementów jest kwestia dostępności internetu na wsi itp. Cokolwiek się stanie, ten internet będzie uruchamiany; pokrywamy siecią te tak zwane białe plamy. To jest oddzielny program, jeśli dobrze pamiętam, Program Operacyjny „Polska cyfrowa” Gospodarzem tego jest minister cyfryzacji i administracji. Na dzień dzisiejszy ta sprawa nie jest jeszcze rozstrzygnięta. Stanowisko naszego resortu jest jasne: na te przedsięwzięcia zawarte w kontraktach regionalnych, wojewódzkich chcemy 5,2 miliarda zł... Ta

sprawa musi zostać rozstrzygnięta, bo nie można bez końca tylko opowiadać, że to będzie załatwione. To na pewno ujrzy światło dzienne. Z tego, co wiem, to dziś i jutro będą prowadzone poważne rozmowy na szczeblu ministerialnym. Pan minister Kalemba spotka się z odpowiednimi... Te dobrodziejstwa...

A jeśli chodzi o sprawy przeciwpowodziowe, to... Nie da się tego rozdzielić, jednoznacznie stwierdzić, gdzie ta woda jest na potrzeby rolnictwa, a gdzie jest na potrzeby miasta. Takie rozbieżności między nami... Mówię tu o kuchni tychże negocjacji. Dzisiaj jest tak, że marszałkowie w zależności od rejonu kraju różnie podchodzą do regionalnych programów operacyjnych. To oni są gestorami tychże środków finansowych.

I finansowanie spraw infrastrukturalnych. Oczywiście mamy świadomość tego, że mamy zobowiązania z lat poprzednich, z okresu 2007–2013. Jak dobrze pamiętam, to największą pozycję stanowią renty strukturalne i programy rolno-środowiskowe. To jest normalna sprawa i to wynika z zawartych umów, na podstawie których agencja płatnicza, czyli Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, wypłaca środki finansowe. Dopłaty bezpośrednie wypłacane w latach 2012/2013 były...

A jeśli chodzi o to przeniesienie środków z drugiego do pierwszego filaru, to chcemy, były dopłaty były w wysokości średniej europejskiej, to jest około 240 euro na hektar. Jest ostry spór, Szanowni Państwo, Wysoka Komisjo, o to, czy te środki przesuwają, czy to jest słuszne, czy to spowoduje równomierny rozwój polskiej wsi, czy skorzystają na tym tylko małe gospodarstwa, a może tylko duże itp. Jedną z opinii była taka, że to przesunięcie niekoniecznie pomoże małym gospodarstwom, ale na pewno obejmie wszystkich. Dzisiaj beneficjenci tak zwanych twardych, inwestycyjnych środków infrastrukturalnych... W ramach programu modernizacji to jest około siedemdziesiąt, osiemdziesiąt tysięcy; w ramach programu „Młody rolnik” to jest trzydzieści tysięcy; w ramach tworzenia miejsc pracy jest ponad dwadzieścia tysięcy... Milion trzysta czterdzieści osiem tysięcy to są beneficjenci dopłat bezpośrednich. Przesuwanie tychże środków finansowych z drugiego do pierwszego filara to jest dylemat nas wszystkich. Drugi filar to tak zwany filar prorozwojowy. Jak myślę, czeka nas ostra debata na ten temat. Czas nas pili, bo w zasadzie do końca grudnia należało poinformować Komisję Europejską, że mamy zamiar takiego przesunięcia dokonać. Zaczynając od zbóż, kończąc na chmielu... Czekają na to plejada producentów polskich. To, na co przeznaczyć te 15%, w tym 2% na rośliny strączkowe, dopłaty do produkcji...

Chcemy również finansować, mimo że na dzień dzisiejszy, jeżeli chodzi o pakiet legislacyjny, Komisja zabroniła... Chodzi o producentów tytoniu. To jest związane z całokształtem dyrektywy antynikotynowej, która jest dyskutowana w poszczególnych gremiach Unii Europejskiej.

Jak mówię, kwestia finansowania całego PROW... Chcemy z budżetu państwa dofinansować sprawy rolnictwa w Polsce. Warto podkreślić jest to, jak pan profesor powiedział w swojej wypowiedzi, że ten budżet jest logiczny, pasuje do obecnych warunków finansowych i ekonomicznych kraju. Być może niezbyt dokładnie zacytowałem słowa pana profesora, ale...

(Kierownik Katedry Makroekonomii i Gospodarki Żywnościowej na Wydziale Ekonomii na Uniwersytecie Ekonomicznym w Poznaniu Andrzej Czyżewski: Tak, dostosowany...)

Dostosowany do warunków ekonomicznych kraju. Trzeba go rozpatrywać w kontekście różnych wskaźników; chodzi o funkcjonowanie naszego kraju. Tak jak powiedziałem, budżet 2014/2015, bo zajął się... Jest grudzień i zaczyna się płatność. Środki na dopłaty do chmielu, skrobi i tytoniu to jest około 48 miliardów zł. A jeśli chodzi o produkcję od roku 2015, to musimy jeszcze o tym zdecydować. To są główne kwestie, jeśli chodzi o cały budżet unijny na całą tę perspektywę, choć, jak wiadomo, rozmawiamy teraz tylko o roku 2014. Dziękuję bardzo. Jeśli byłyby pytania o szczegóły, to poprosiłbym panią dyrektor... Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję.

Myślę, że przy okazji poszczególnych części będziemy omawiać... Pewnie będą uwagi zgłaszane przez poszczególnych senatorów sprawozdawców. Teraz taka ogólna debata, jak powiedziałem.

Pan przewodniczący komisji rolnictwa Parlamentu Europejskiego Janusz Wojciechowski prosił o głos.

Posel do Parlamentu Europejskiego Janusz Wojciechowski:

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Dziękuję za zaproszenie i za możliwość udziału w tej ciekawej dyskusji. Panu profesorowi Czyżewskiemu dziękuję za jego ekspertyzę. Chcę przy okazji powiedzieć, że pan profesor Czyżewski jest znany w Parlamencie Europejskim, gdzie z powodzeniem występował w roli eksperta, bardzo kompetentnie. To są bardzo ciekawe materiały.

Chcę zwrócić uwagę na pewną okoliczność. Pan profesor przedstawiał te liczby, dane dotyczące udziału wydatków na wspólną politykę rolną w stosunku do tego, co wpłacamy do unijnej kasy. To cieszy... Jest 1,47, a wcześniej było 1,36, 1,32 itd. Trzeba jednak dodać, że przed 2013 r. mieliśmy niepełny budżet wspólnej polityki rolnej, mieliśmy niepełne dopłaty: w 2007 r. – 40%; w 2008 r. – 50%. A potem 60%, 70% itd. W okresie 2007–2013 przez te niepełne dopłaty, że tak powiem, zginęły nam dopłaty z okresu ponad dwóch lat, bo 210%... Rocznie jest na dopłaty 3 miliardy euro, czyli ponad 6 miliardów w tamtym budżecie było w plecy. To jest coś, czego rząd nie robi – nie przyznaje tego i porównuje poprzedni budżet... To jest trochę tak, jak to żołnierz dziewczynie nie skłamię, chociaż nie wszystko jej powie. Tak samo rząd nie kłamie, mówiąc, że teraz jest więcej pieniędzy. Tylko że nie dopowiada, że w tamtym było mniej, bo dopłaty były niepełne.

Robi się jeszcze inny zabieg: tamte stare wydatki na wspólną politykę rolną, z poprzedniej perspektywy, podaje się w kwotach realnych z tamtego czasu, a te nowe przelicza się a priori... podaje w kwotach bieżących przyszłych. Żeby to porównać, to trzeba by także te stare przeliczyć na te bieżące przyszłe. I dopiero wtedy to porównywać. Tak

więc taka korekta... Nie cieszymy się, że tak rosną wydatki na rolnictwo, bo te poprzednie były niepełne i w związku z tym nieporównywalne. To jest jedna kwestia.

I druga. Teoretycznie to współbrzmie z tym, co pan profesor mówił. Podawał pan kwotę... Nie pamiętam dokładnie, ale była ona zbliżona do tej, którą ja pamiętam z załącznika do ustawy budżetowej, druk nr 1625. Nie mam tego przed sobą, mówię z pamięci. W jednym z załączników pokazane zostały kwoty, jakie budżet państwa przeznaczy na finansowanie wspólnej polityki rolnej. Tam były kwoty z Unii Europejskiej i uzupełniające płatności z budżetu państwa; to było podane łącznie. Jeszcze w 2013 r. była niewielka różnica w wielkości dopłat bezpośrednich no i oczywiście do funduszu rozwoju obszarów wiejskich... Mówię z pamięci: 2013 r. – 28 miliardów 885 milionów zł. Rok 2014 to jest rok dwóch budżetów, o czym była już mowa... I to jest dwadzieścia siedem z ułamkiem... 2015 r., pierwszy pełny rok w nowej perspektywie finansowej unijnej wdrożony w realia naszego budżetu – 19,5 miliarda zł. Jak mówię, wydatki z budżetu Unii i uzupełniające płatności krajowe. Tak to wychodzi z wyliczeń, z tego, co zostało wynegocjowane, jak się weźmie pod uwagę znacznie zmniejszenie w zakresie PROW... Ja to wcześniej wyliczyłem, że tak powiem, swoimi metodami, trochę na piechotę. I to, co potem przeczytałem w załączniku do ustawy budżetowej, to się potwierdziło. Tak więc jeżeli się nic nie zmieni – a nie sądzę, żeby coś się mogło zmienić – no to będziemy mieli drastyczny spadek wydatków na rolnictwo w 2015 r., czym prawdopodobnie obciążony zostanie nowy rząd. Będzie się mówić, że to on tak zmniejszył wydatki na rolnictwo... Prosiłbym, żeby pan profesor skomentował te liczby. No, tak wynika z tego załącznika. Rząd sam podał te liczby, rząd sam te liczby podał. Prawie 29 miliardów w 2013 r. i tylko 19,5 miliarda w 2015 r. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Jerzy Chrościkowski:

Dziękuję.

Czy pan profesor chciałby się do tego odnieść?

I pani dyrektor jeszcze...

Kierownik Katedry Makroekonomii i Gospodarki Żywnościowej na Wydziale Ekonomii na Uniwersytecie Ekonomicznym w Poznaniu Andrzej Czyżewski:

Ja ad vocem. Bardzo dziękuję za tę pierwszą uwagę, że 2013 r. to był pierwszy rok pełnych dopłat... Wcześniej dochodziliśmy do tych pełnych dopłat. Chcę jednak zwrócić uwagę na to, że takie są koszty negocjacji akcesyjnych. Na takich warunkach zostaliśmy przyjęci do Unii Europejskiej. *Nec Hercules contra plures*... Innych warunków wtedy nie było, a więc trudno... Oczywiście trzeba o tym pamiętać. Ja to przyjmuję z wdzięcznością, bo taka informacja jest potrzebna, jako że można by domniemywać, że te ostatnie lata są sukcesem wynikającym z jakichś, powiedzmy sobie, innych elementów. Na pewno na to składają się te zwiększone dopłaty. Co będzie dalej, w następnej perspektywie budżetowej? Ja mogę powiedzieć tak. Jako ekonomista siedzący

w temacie ekonomii rolnej i tych uwarunkowań teoretycznych taki mam pogląd: zrównoważony rozwój rolnictwa europejskiego, czyli rolnictwa krajów przede wszystkim Unii Europejskiej, polega na tym, że trzeba oddawać – nie ma innego wyboru – w taki czy inny sposób nadwyżkę ekonomiczną, która wypłynęła do poszczególnych, że tak powiem, przetwórców surowców rolniczych, czyli tych, co skupują, tych, co sprzedają i tych, co konsumują. Trzeba tę nadwyżkę oddawać poprzez podział dochodu w stopniu umożliwiającym także reprodukcję rozszerzoną. To jest tak zwany model wahadła, na który ja wielokrotnie wskazuję. Jeśli się tego nie zrobi, to się doprowadzi do archaizacji struktur, do wielkich dysproporcji strukturalnych. Unia doskonale o tym wie.

Ten rozwój w następnej perspektywie będzie nieco inny. Trudno mi przewidywać, czy te pieniądze... Twierdzą, że pewnie nie będą mniejsze, ale będą zupełnie inaczej dzielone w następnej perspektywie. Chodzi tu o tak zwany rozwój inteligentny w sektorze rolno-żywnościowym, to znaczy taki, który będzie przebiegał według innego paradygmatu, proszę państwa. Ja stawiam tezę, że kończy się paradygmat rozwoju rolnictwa industrialnego. Dlaczego się kończy? Dlatego, że tempo przyrostu produkcji i kosztów w rozumieniu marginalnym jest takie, że każdy dodatkowy efekt pochłania coraz więcej kosztów, a ten efekt, jeśli idzie o przyrost, jest już bliski zera. Nie ma żadnej internalizacji takich kosztów, których się nie liczy, to jest kosztów dobrostanu środowiska, czyli zużytych warstw próchnicznych, zanieczyszczonych akwenów, nadmiernej emisji CO₂. Chodzi przede wszystkim o krajobraz i dobrostan. Efekt będzie taki, że zmieni się ten paradygmat. W związku z tym myślę, że... Nie mam podstaw do tego, żeby wypowiadać się o liczbach po 2014 r. To, co na dzisiaj mi wiadomo... Trzydziestego poszła nota do Unii Europejskiej, że na pierwszy filar zostało zafiksowane, jeśli dobrze pamiętam – przyszedł już pan minister, to może to potwierdzi – 23,7 miliarda zł. Wiem, że pan minister Kalemba bardzo ostro walczy o to, żeby te 42 miliardy euro jednak były... I pewnie to wywalczy. Jak mi dzisiaj koledzy powiedzieli, nie będzie takiego formalnego przekazania środków z Funduszu Spójności na te nasze cele, bo podobno administracyjnie nie jest możliwe, żeby istniał taki zapis. Jednakże na pewno możliwe jest to, żeby w ramach rządu taką kwotę wydzielić w tamtej puli. I to pewnie zostanie dokonane.

Co więcej, Drodzy Państwo, możecie się zdziwić, ale w przeliczeniu na hektar to będzie więcej niż 242 euro, bo liczba hektarów trochę spada. To też nie będzie sukces naszej polityki, ale, jak myślę, w tym kryzysowym roku w Unii Europejskiej robi się wiele, żeby te wskaźniki nie były gorsze. Jak to zostanie wykorzystane? Bardzo dużo zależy także od nas, od tak zwanego efektu synergii, jak ja to nazywam, pomiędzy Ministerstwem Infrastruktury i Rozwoju oraz Ministerstwem Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Myślę, że politycy rozumieją, iż obszary wiejskie są wspólnym dobrodziejstwem. To nie jest podział sektorowy.

Tyle mogę powiedzieć, Panie Senatorze. Nie jestem takim pesymistą i nie sądzę, że to wszystko tak gwałtownie się pogorszy. Myślę, że będzie to wyglądało trochę inaczej, jeśli chodzi o podział. Coś trzeba zmienić w zakresie KRUS

Ta sytuacja bardzo wyraźnie dojrzuje do rozwiązania systemowego, ale to nie może odbyć się w sposób dyskryminujących małych i średnich... Nie wiem, czy państwo wiecie, jaka była propozycja ministra finansów z lata. Propozycja była taka, żeby ci najwięksi płacili podatek według zasad ogólnych. Oni, mając różne możliwości, prawdopodobnie nie wykazywaliby dochodu takiego, jaki jest w istocie, mieliby same koszty. W efekcie pewnie tego podatku by nie płacili. Średni mieli płacić od przychodów, a mali od nieruchomości... No, to byłby nóż w plecy dla większości naszych rolników. To nie o taki podatek dochodowy nam chodzi; to już KRUS jest w tym momencie zdecydowanie lepszy, bo jest w miarę uszczelniony. Niemniej trzeba dalej nad tymi rozwiązaniami pracować. To na razie tyle, może potem coś jeszcze mi się nasunie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję, Panie Profesorze.

Można by polemizować z panem profesorem, ale nie chciałbym wdawać się w dyskusję. Pan rzucił tutaj, że środki będą większe, ale nie będzie można ich zakwalifikować do drugiego czy pierwszego filaru... Pamiętajmy o tym – tu znowu trzeba przypominać statystyki – że w poprzedniej perspektywie były zapisane środki...

(Głos z sali: A nie były wydawane...)

...dla każdego samorządu – 15%, 20% czy 30% – które docelowo szły na potrzeby wsi. Samorządy w regionach robiły... Trzeba by to przeliczyć, porównywać kwoty do kwot. Nie bawmy się w te...

(Kierownik Katedry Makroekonomii i Gospodarki Żywnościowej na Wydziale Ekonomii na Uniwersytecie Ekonomicznym w Poznaniu Andrzej Czyżewski: Pełna racja.)

...porównywania, bo znowu... Jak się zajrzy do statystyk, to okaże się, że wcześniej też były pieniądze na rozwój wsi – tyle że z polityki spójności. Nie pokazujemy tu... Nie próbujemy zablęsnąć czymś, co jest... Środków jest mniej i my o tym wiemy. Zastanówmy się więc, w jaki sposób poprawić... Pan minister Kalemba, mówiąc o negocjacjach pomiędzy organizacjami, powiedział, że jemu zależy na tym, żeby znaleźć środki z budżetu krajowego, żeby, powiedzmy, uzupełnić te stracone środki. I nasza rola polega na tym, żeby zastanowić się, jak z budżetu krajowego uzupełnić te straty. Oczywiście musi być ku temu wola polityczna. Jak pan profesor wykazał, dzisiaj mamy mniejsze środki w budżecie krajowym, co rekompensujemy środkami unijnymi. W związku z tym już dzisiaj widzimy tę złą tendencję – ona może się pogłębiać w następnych latach. Jak mówię, panu ministrowi Kalembie zależy na tym, aby ten rząd znalazł środki rekompensujące te straty. My mówimy o tym przy okazji budżetu rolnictwa po to, żeby pana ministra rolnictwa wesprzeć w tej sprawie. Chodzi o to, żeby te środki znalazły się już teraz. W przyszłości może będą jeszcze większe. Dziękuję.

(Kierownik Katedry Makroekonomii i Gospodarki Żywnościowej na Wydziale Ekonomii na Uniwersytecie Ekonomicznym w Poznaniu Andrzej Czyżewski: Jeśli można, Panie Przewodniczący...)

Proszę.

Kierownik Katedry Makroekonomii i Gospodarki Żywnościowej na Wydziale Ekonomii na Uniwersytecie Ekonomicznym w Poznaniu Andrzej Czyżewski:

Ad vocem, jedno zdanie. Ma pan absolutnie rację, mówiąc, że poprzednio też były środki Funduszu Spójności na rozwój wsi i obszarów wiejskich. Można powiedzieć, że być może było to więcej niż 240 euro na hektar. Przyjmując ten pański argument, chcę powiedzieć, że ta sytuacja zmienia się pod względem makroekonomicznym. Teraz przed nami jest dosyć pewny okres prosperity. Jeżeli w przyszłym roku to będzie 2,5%, a za dwa lata 3–3,5%, PKB będzie rosnać... Wówczas, po pierwsze, powinniśmy się cieszyć, że w tym kryzysie nominaly jakoś specjalnie nam się nie zmniejszyły. Po drugie, przy okazji następnych budżetów trzeba będzie ostro walczyć o to, żeby ten budżet krajowy był większy. I po to są te moje ekspertyzy, taki jest ich sens długookresowy, żeby pokazywać te tendencje. W gruncie rzeczy wiemy, na co można by zwiększać... Na przykład trzeba będzie zwiększać środki na inteligentny rozwój, na badania innowacyjne, na co teraz jest zdecydowanie mniej. Tu będzie większy efekt synergii. Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję.

Czy pan minister Kazimierz Plocke, który do nas dotarł, chciałby się do tego odnieść? W tej chwili dyskutujemy o sprawach ogólnych, a potem przejdziemy do szczegółów budżetu.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Kazimierz Plocke:

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Wysoka Komisjo! Panie i Panowie!

Chciałbym bardzo gorąco przeprosić za spóźnienie. Warunki atmosferyczne spowodowały, że nie wystartowaliśmy o czasie, kilka godzin spędziliśmy na lotnisku. Najważniejsze, że już jesteśmy i będziemy mogli procedować. Proszę o przyjęcie przeprosin.

Jeśli chodzi o kwestie, które dotyczą budżetu na 2014 r., to może na początek kilka ogólnych stwierdzeń. W kierownictwie resortu i na poziomie rządu staraliśmy się pracować tak, żeby ten budżet dla sektora rolnego, który jest budżetem przejściowym – zaczyna się nowa perspektywa finansowa – był na dobrym poziomie. Myślę, że środki, które zostały tu wspomniane – 54 miliardy zł w roku 2014 wobec 52 miliardów w roku 2013 – pokazują, że uzyskaliśmy większe wsparcie, pomimo tego, że sytuacja budżetu nie jest łatwa. Udało się to wszystko uzyskać tak, żeby zadania, które stoją przed ministrem rolnictwa w 2014 r., móc spokojnie realizować, łącznie z krajowymi instrumentami wsparcia. Myślę, że jest to dobry budżet, bo chyba 8,4%, o ile dobrze pamiętam, wydatków budżetu państwa... To jest niezły wynik. Owszem, jeżeli ktoś będzie porównywał

PKB rok do roku... Te relacje ulegają zmianie, ale najważniejsze jest to, co jest bezpośrednio kierowane do resortu. I to jest istotne.

Pan profesor zwrócił uwagę na jedną istotną kwestię. Prawdą jest to, że poinformowaliśmy Komisję Europejską o tym, że skorzystamy z możliwości przesunięcia do 25% środków z drugiego filara do pierwszego tak, by uzyskać płatności na poziomie 240 euro na hektar. To jest decyzja, o której wielokrotnie już mówiliśmy, będzie ona utrzymana. W poszczególnych latach ta sytuacja będzie ulegała zmianie.

Chcę też poinformować, że na poziomie komitetu Rady Ministrów uzyskaliśmy zgodę Ministerstwa Finansów na wsparcie uzupełniające dla sektora skrobiowego, tytoniowego i chmielarskiego – na poziomie około 48 milionów euro w 2014 r. To oznacza, że są możliwości zabezpieczenia potrzeb naszego sektora w 2014 r.

Co do filaru drugiego, a więc obszarów wiejskich w kontekście inwestycji, które będą realizowane w ramach polityki spójności... Przyjmuje się, że tereny wiejskie łącznie z lasami stanowią 93% powierzchni Polski. Te inwestycje, które będą finansowane w ramach polityki spójności, będą zatem obejmowały obszary wiejskie; to jest dla nas kluczowe, znaczące. Jasne, że chciałoby się, żeby tych środków na inwestycje na obszarach wiejskich było jeszcze więcej. Spójrzmy jednak na ten budżet z punktu widzenia całości państwa, nie tylko przez pryzmat sektora rolnego. Wyznacznikiem jest tutaj całość... Zapewnienie finansowego wsparcia inwestycji w ramach polityki spójności na obszarach wiejskich, które jest na poziomie 5,2 miliarda euro... To jest dobra kwota, wyższa niż zakładaliśmy. W najbliższych tygodniach Rada Ministrów podejmie ostateczną decyzję w formie uchwały w sprawie wydatkowania tychże środków w ramach polityki spójności. One są istotne dla obszarów wiejskich, ale i dla całego państwa. Chociażby kwestia szeroko rozumianych melioracji podstawowych – to jest ważne nie tylko w kontekście samego rolnictwa, ale i kontekście bezpieczeństwa naszych obywateli zamieszkujących obszary wiejskie.

To, co dla samorządów jest ważne – mówił o tym przewodniczący – to jest także kwestia sanitacji wsi. Chodzi tu o wodociągi, o kanalizacje sanitarne. Formuła, która jest proponowana przez Ministerstwo Infrastruktury i Rozwoju... Jesteśmy blisko ostatecznego ustalenia, uzgodnienia zapisów, które będą zgodne z przepisami Unii Europejskiej. Wydaje nam się zatem, że także w tej dziedzinie nastąpi w Polsce pewna modernizacja. Do 2020 r. powinniśmy te wszystkie istotne inwestycje na obszarach wiejskich zrealizować.

I ostatnia uwaga. Chodzi o kwestie związane z modernizacją gospodarstw rolnych, z obszarami wiejskimi, czyli z drugim filarem. Decyzja, która została podjęta, ale nie została jeszcze sformalizowana w postaci uchwały Rady Ministrów... Myślę, że nastąpi to w ciągu najbliższych dwóch tygodni. To wsparcie będzie na poziomie 13,2 miliarda euro. Założenie, że do 25% środków z drugiego filara przejdzie do filara pierwszego, oznacza, że poziom tego wsparcia pewnie będzie niższy niż w tej perspektywie, ale satysfakcjonujący, bo będziemy mogli zrealizować najważniejsze zadania. Budżet, który przedstawiamy Wysokiej

Izbie do analizy, jest budżetem, tak jak powiedziałem na początku, gwarantującym swobodną realizację tych zadań. Dlatego też wnoszę do Wysokiej Komisji o jego przyjęcie. To tyle, dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję, Panie Ministrze.

Czy ktoś chciałby zabrać głos w sprawach ogólnych? Jeśli nie, to przejdziemy do szczegółowych...

Nie ma chętnych. W związku z tym przechodzimy do szczegółów, zgodnie z naszym wcześniejszym założeniem. Prosiłbym po kolei... Załączniki nr 1 i 2, część 32 „Rolnictwo”.

Czy pan minister chciałby powiedzieć w tej sprawie jeszcze kilka słów? Bo pani dyrektor bardzo ogólnie mówiła...

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Kazimierz Plocke: Panie Przewodniczący, jeżeli jest taka konieczność, to oczywiście możemy do tego tematu wrócić. Prosiłbym jednak o szczegółowe pytania.)

Dobrze. To teraz głos zabierze sprawozdawca. Pan senator Marek Konopka jest sprawozdawcą.

Proszę o uwagi i ewentualne pytania.

Senator Marek Konopka:

Dziękuję serdecznie, Panie Przewodniczący.

Zanim przejdę do omówienia, powiedziałbym, swojej części budżetu, chciałbym na chwilę skupić się na tej chłodnej ocenie pana przewodniczącego, pana eurodeputowanego Wojciechowskiego. Zacytuję tutaj słowa pana profesora, który w swojej ekspertyzie zawarł kilka przymiotników dotyczących tego budżetu: największy w historii, realny, pozytywny, oszczędny, zrównoważony. Jak powiedział pan minister... Pan profesor jest ekonomistą i od czternastu lat zajmuje się budżetem rolnictwa. Myślę więc, że jest to autorytet, którego opinia może... Chodzi o zagłosowanie za przyjęciem tego budżetu bez poprawek.

Wracając do mojej części, bardzo króciutko... Każdy z senatorów otrzymał materiały, każdy się z nimi zapoznał. Ja nie chciałbym tego wszystkiego powtarzać. Ja te materiały przeanalizowałem i żadnych uwag do tej swojej części nie wnoszę. Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję panu senatorowi.

Skoro nie ma uwag i pytań, przechodzimy do części 33 „Rozwój wsi”.

Proszę wiceprzewodniczącego, pana senatora Ireneusza Niewiarowskiego, o uwagi lub ewentualne pytania.

Senator Ireneusz Niewiarowski:

Dziękuję bardzo.

Tytułem wstępu powiem, że żadna ekwilibrystyka słowna – mówienie o stratach, o braku wzrostu – nie zmieni jednego faktu: mamy realny wzrost, o 1%, i to kolejny rok z rzędu, bo w roku 2013 budżet też był, że tak powiem, rekordowy. Na tle tych wyników można wyrazić zadowole-

nie, jak również podziękować rządowi za negocjacje, które w sytuacji, jaka jest obecnie w Unii... Różne wskaźniki, wysokości czy sumy się zmniejszają, a w Polsce jest na odwrót – jest wzrost. I to warto zauważyć. Jak na tym tle wygląda rozwój wsi? Mam pewien dylemat, ponieważ... Ja mam przedstawić część budżetową „Rozwój wsi” będącą w dyspozycji Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi, a nie tak generalnie... Warto wspomnieć, że sumy związane z rozwojem wsi znajdują się w wielu działach budżetowych – tam, gdzie dysponentem jest Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi, ale również w budżetach wojewodów, również w rezerwie celowej, tam jest chyba z 6 miliardów, w różnych częściach związanych z rybołówstwem czy też w budżecie środków europejskich.

Jeżeli chodzi o część 33 „Rozwój wsi”, to oprócz wydatków mamy też przychody i to kolejny rok z rządu. I to warto zauważyć. Przychody te wynoszą ponad 1 miliard 500 milionów zł i wynikają z nadwyżki w gospodarowaniu Agencji Nieruchomości Rolnych. Taki dochód to ambitny cel. Ma to, powiedziałbym, długą tradycję – chyba od 2011 r. Agencja Nieruchomości Rolnych dostarcza budżetowi pokaźne sumy pieniężne.

Wydatki w tej części wynoszą 4 miliardy 338 milionów. Jest tu nominalny spadek o około 5%. Wydatki z tym związane, a mieszczące się w budżecie środków europejskich, wynoszą 12 miliardów 102 miliony i rosną w zdecydowanie wyższym stopniu, niż następuje spadek tej części ministerialnej, 12 miliardów zł... Można to skwitować następującym stwierdzeniem: rozwój wsi ma się tak jak cały budżet dotyczący rolnictwa, rozwoju wsi i rybołówstwa, czyli dobrze.

Zakończyłbym dwoma pytaniami dotyczącymi być może błażych spraw. W części 33 „Rozwój wsi” ostatni punkt to: pozostałe ważne zadania ministra w zakresie rozwoju wsi. I tam jest kwota: 244 tysiące. Skoro to są, można powiedzieć, tylko 244 tysiące, to dlaczego jest tam napisane „ważne”? Chętnie usłyszę...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

I pytanie o wydatki majątkowe w części 33 wynoszące 140 milionów 800 tysięcy zł. Czego one dotyczą? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję.

Panie Ministrze, jeśli może pan udzielić odpowiedzi, to prosiłbym.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Kazimierz Plocke:

Co do wydatków majątkowych... Jeśli chodzi o działalność Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, to są to wydatki na nowe programy informatyczne. No i te 244 tysiące zł... To są ekspertyzy. To jest ważne, bo bez wiedzy ekspertów nie będziemy podejmować dobrych decyzji. To są wyjaśnienia, o które prosił pan senator. Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję, Panie Ministrze.

Czy ktoś ma jakieś pytania dotyczące tej części? Nie widzę zgłoszeń.

Przechodzimy do następnej: część 35 „Rynki rolne”.

Proszę o zabranie głosu pana senatora Grzegorza Wojciechowskiego.

Senator Grzegorz Wojciechowski:

Jeżeli chodzi o część „Rynki rolne”, to ten budżet jest zbliżony do budżetu z roku poprzedniego – wartości zarówno po stronie wydatków, jak i po stronie dochodów są zbliżone. Dynamika inflacji, zmiana cen... To też jest zbliżone. Problem polega na tym, że ten budżet odzwierciedla tendencje w całej Unii, która nie zwiększa wydatków na ten ważny dział. No, jest to podyktowane sytuacją, jaka jest w Unii Europejskiej. Mamy na to niewielki wpływ z uwagi na to, że wydatki są ograniczane rozporządzeniami i dyrektywami unijnymi. Chcielibyśmy, aby te wydatki były znacznie większe, zwłaszcza te dotyczące zadań wpływających bezpośrednio na działania rynkowe, no ale one są takie, jakie są. Proponuję przyjąć tę część bez jakichś większych uwag.

Chciałbym jeszcze zwrócić uwagę na... Chodzi o negocjacje. W 2013 r. mieliśmy 5 miliardów... To był pierwszy rok pełnych dopłat. 3 miliardy na dopłaty bezpośrednie, 2 miliardy euro to wydatki na drugi filar, czyli łącznie 5 miliardów. 5 miliardów razy siedem daje 35 miliardów euro na pięciolatkę... Taki był poziom finansowania. Wynegocjowaliśmy niecałe dwadzieścia dziewięć... Jedni twierdzą, że 35 miliardów to jest mniej niż 29 miliardów; drudzy twierdzą, że więcej. Ja należę do tych drugich: 35 miliardów to jest więcej niż niecałe 29 miliardów, które zostały wynegocjowane. Jeżeli ktoś mi udowodni, że jest inaczej, to zmienię zdanie. Ale jak na razie nikt mi nie tego udowodnił. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję bardzo.

Czy są pytania do tej części, którą zaprezentował pan senator Wojciechowski?

Ja mam jedno, jeśli mogę. W tej części mamy zapisane wydatki na pozostałe ważne zadania ministra, w tym finansowanie programu „Poznaj dobrą żywność” i na międzynarodowe targi Polagra. O jakie inne ważne zadania chodzi? Tu jest dość duża kwota – 2 miliony 300. Czy dużo jest takich zadań?

Jeszcze pan senator Wojciechowski, proszę.

Senator Grzegorz Wojciechowski:

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo! Panie Ministrze!

Chodzi mi o wydatki... Nie chcę ich wszystkich wymienić, bo są one zawarte w wielu pozycjach. Chodzi mi o wydatki, że tak powiem bardzo nieładnie, naukowe.

Czy mógłby pan minister przybliżyć... Zdaje się, że one są troszeczkę... Z tego, co wiem, to nastąpiło przesunięcie finansowania w tym zakresie. Czy ja dobrze rozumiem? Stąd poziom tych wydatków jest minimalnie niższy. Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję, Panie Senatorze.
Panie Ministrze, jeśli można do tych dwóch pytań...

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Kazimierz Plocke:

Dziękuję.

Jeżeli chodzi o to, o co pytał pan senator Wojciechowski, to są to programy wieloletnie, które realizujemy. One mają cykl trzyletni. Dotyczy to ośmiu programów wieloletnich. Kwota, która jest na nie zarezerwowana w rezerwie celowej, to jest 15,5 miliona. Chodzi na przykład o programy dotyczące ochrony zdrowia zwierząt czy zdrowia publicznego realizowane przez Państwowy Instytut Weterynaryjny – Państwowy Instytut Badawczy w Puławach. Dzięki takim programom wieloletnim instytuty naukowe także mają wpływ na nasz sektor. Takie ekspertyzy są bardzo potrzebne, konieczne w negocjacjach. Wprawdzie negocjacje dotyczące wspólnej polityki rolnej już zakończyliśmy, ale... Mamy nowe zagrożenia w zakresie zdrowia i bezpieczeństwa obywateli, a także wyzwania dotyczące nowego podejścia do płatności w ramach finansowego wsparcia obszarów o niekorzystnych warunkach do produkcji rolniczej. Wiemy, że w 2018 r. musimy mieć nową metodologię na poziomie europejskim, stąd też Instytut Uprawy, Nawożenia i Gleboznawstwa w Puławach przygotowuje tego typu rozstrzygnięcia. Bank genetyczny, jeżeli chodzi o rośliny... Tym zajmuje się Instytut Ogrodnictwa w Skierniewicach. No i kwestia dotycząca wdrażania dyrektywy związanej z ochroną środowiska, czyli kwestia stosowania pestycydów, wszelkich środków ochrony roślin. Taki program wieloletni realizowany jest przez Instytut Ochrony Roślin w Poznaniu. No i kwestie dotyczące ekonomii naszego sektora, konkurencyjności itp. Takie zadania realizowane są przez Instytut Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej w Warszawie. To są dla nas bardzo istotne kwestie. Z kilkudziesięciu takich programów otworzyliśmy osiem. Do sektora naukowego chcemy skierować większe środki. Wnioski wynikające z takich badań będą miały, że tak powiem, praktyczne zakotwiczenie w gospodarce. Każda złotówka zainwestowana w naukę, w innowacyjność powinna się zwrócić. A gdyby uzyskano jeden grosz więcej, to znaczyłoby, że warto ten sektor wspierać. Taka jest odpowiedź na to pytanie. Takie są wyniki, które prezentujemy...

I kwestia, o którą pytał pan przewodniczący. Ona dotyczyła...

(*Głos z sali: Pozostałej działalności.*)

Czego?

(*Przewodniczący Jerzy Chróścikowski: Żywność, Polagra... Jakże inne zadania są tu zawarte?*)

Panie Przewodniczący, jest wiele działań, które finansujemy. Jeśli chodzi o program „Poznaj dobrą żywność”, to są to publikacje w zakresie rolnictwa i gospodarki żywnościowej. To są także systemy oznaczeń geograficznych... To jest całość działań związanych z promocją naszego sektora przetwórczego.

(*Przewodniczący Jerzy Chróścikowski: Promocja?*)

Tak, to jest szeroko rozumiana promocja. Ona jest konieczna, potrzebna. Wyniki za 2013 r. są dobre i chcielibyśmy zaistnieć na tym rynku również w roku bieżącym – nie tylko na poziomie unijnym, ale także w państwach trzecich. Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję.

Czy są jeszcze pytania do tej części?

Skoro nie ma, to przechodzimy do następnej części: części 62 „Rybołówstwo”.

Prosiłbym pana senatora Piotra Gruszczyńskiego...

Senator Piotr Gruszczyński:

Ja do tej części nie wnoszę żadnych uwag.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję.

Czy są pytania za strony państwa senatorów? Nie widzę zgłoszeń.

W związku z tym przechodzimy do części 72 „Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego”.

Pan senator Jan Maria Jackowski.

Widzę, że załącznik nr 13... Może to połączymy? Chodzi o plan finansowy Funduszu Emerytalno-Rentowego, plan finansowy Funduszu Prewencji i Rehabilitacji oraz plan finansowy Funduszu Administracyjnego KRUS.

Proszę, Panie Senatorze.

Senator Jan Maria Jackowski:

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo! Panie Ministrze!

Z materiałów, które otrzymaliśmy, wynika, że zaplanowane przychody związane z Funduszem Emerytalno-Rentowym wyniosą 17 miliardów 736 milionów 951 tysięcy zł i będą wyższe o 1,5% w stosunku do przewidywanego wykonania w 2013 r. Planuje się, że dotacja do Funduszu Emerytalno-Rentowego wyniesie 16 miliardów 100 milionów 540 tysięcy zł i będzie wyższa o 1,5% od przewidywanego wykonania w 2013 r. I tu miałbym pytanie do, jak myślę, przedstawicieli KRUS. O ile dobrze pamiętam, to w ubiegłym roku planowana kwota dotacji budżetowej na potrzeby KRUS miała wynieść 16 miliardów 548 milionów. Jak porównać te dwie liczby? To się odnosi do wykonania tej dotacji... Na moje oko te kwoty, te wyliczenia się po prostu nie zgadzają. Czy mam rację, czy nie? Prosiłbym o komentarz przedstawicieli KRUS. To jest pierwsza kwestia.

Druga kwestia. Przeciętne świadczenie rolnicze, łącznie z dodatkami, zaplanowano na poziomie 1 tysiąca 74 zł, oczywiście brutto. Jest to wzrost w stosunku do przeciętnego poziomu świadczenia w 2013 r. o 3,2%, realny wzrost o 0,8. Ja bym tu dyskutował... Ten wzrost można tak wyliczyć, powiedziałbym, matematycznie, ale realne dochody czy przychody z tytułu renty czy świadczenia rolniczego spadły, ponieważ wzrosły podatki i paropodatki w 2013 r. Przypomnę, że dużym obciążeniem dla ludności wiejskiej jest chociażby drastyczny wzrost opłat śmieciowych. Chodzi zwłaszcza o grupę rolników pobierających takie świadczenia, a więc osób starszych, dla których każde 20 czy 30 zł to jest znacząca kwota, będąca poważnym obciążeniem dla ich budżetów domowych. Przy planowanej wysokości przeciętnego świadczenia emerytalno-rentowego uwzględniono waloryzację świadczeń emerytalno-rentowych od 1 marca 2014 r. wskaźnikiem 102,14% oraz zwiększenie przeciętnej wysokości części składkowej świadczenia z uwagi na dłuższy o jeden rok okres opłacania składek na rolnicze ubezpieczenie społeczne.

W związku z tą częścią budżetu mam następujące pytania. Prosiłbym przedstawiciela KRUS o odpowiedź na pytanie, jakie są nakłady na jednego ubezpieczonego w systemie ZUS, a jakie w systemie KRUS. Ja już rok temu o to pytałem. Było zobowiązanie, że komisja dostanie odpowiedź na piśmie. Do mnie jednak taka informacja nie dotarła. Nie wiem, może do pana przewodniczącego...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

A więc po prostu powtórzę to pytanie. Chciałbym również zapytać, ponieważ nie znalazłem tego w materiałach, jaki jest stan zatrudnienia w KRUS. Jak on się ma do zatrudnienia... Jaki jest planowany na 2014 r. stan zatrudnienia pracowników w KRUS? Jak on się ma do stanu zatrudnienia w 2013 r.? Jakie było średnie wynagrodzenie w 2013 r. i jakie jest planowane w 2014 r.? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Jerzy Chrościkowski:

Dziękuję.

Deszcz pytań... Rozumiem, że państwo je zapisali.

Prosiłbym pana ministra o udzielenie odpowiedzi, ewentualnie przekierowania ich, jeśli jest taka wola, do przedstawicieli KRUS.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Kazimierz Plocke:

Oczywiście będziemy się posiłkować... Jest z nami dyrektor KRUS, pani Pszczółkowska, którą poproszę o włączenie się w udzielanie odpowiedzi.

W ostatniej części swojej wypowiedzi pan senator spytał o liczbę etatów w KRUS. Informuję, że na 2014 r. jest planowane sześć tysięcy trzysta etatów w całym kraju. Przeciętne wynagrodzenie z roku 2013 to 3 tysiące 528 zł wraz ze wszystkimi dodatkami do pensji. Jeśli chodzi o zatrudnienie i o wynagrodzenie, to sytuacja jest podobna do tej

z roku 2013. Co do pozostałych kwestii, co do spraw związanych z waloryzacją, to pani dyrektor Pszczółkowska... Gdyby można było dwa zdania...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

(Dyrektor Biura Finansowo-Księgowego w Kasie Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Agnieszka Myśliwiec: Agnieszka Myśliwiec, dyrektor Biura Finansowo-Księgowego...)

Pani dyrektor Myśliwiec, przepraszam, nie zwróciłem uwagi...

Dyrektor Biura Finansowo-Księgowego w Kasie Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Agnieszka Myśliwiec:

Agnieszka Myśliwiec, Biuro Finansowo-Księgowe.

Czy pan senator mógłby powtórzyć pierwsze pytanie?

Senator Jan Maria Jackowski:

Proszę bardzo, Pani Dyrektor.

Pierwsze pytanie dotyczyło tego, jakie są nakłady na jednego ubezpieczonego w systemie ZUS, a jakie w systemie KRUS. To jest pytanie, które krąży... Już rok temu ono padło na posiedzeniu komisji. Przypuszczam, że jeszcze kiedyś także się pojawiło. Jak mówiłem, mimo zobowiązania... Jak wynika ze stenogramu z ubiegłorocznego posiedzenia naszej komisji, odpowiedź miała być na piśmie, ale tej odpowiedzi do dnia dzisiejszego nie otrzymałem. Może pan przewodniczący otrzymał... To było moje pierwsze pytanie.

A drugie dotyczyło kwoty dotacji budżetowej. W materiale jest podana kwota... Już, moment...

(Dyrektor Biura Finansowo-Księgowego w Kasie Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Agnieszka Myśliwiec: 16 miliardów 698 milionów... Taka kwota jest podana w materiale.)

Ja mam tu zapis, że 16 miliardów 100 milionów 540 tysięcy.

(Dyrektor Biura Finansowo-Księgowego w Kasie Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Agnieszka Myśliwiec: No tak, na fundusz...)

Na stronie 7... W ubiegłym roku była to kwota 16 miliardów 548 milionów. W informacji na ten rok podane jest, że ta kwota będzie wyższa o 1,5% od przewidywanego wykonania w 2013 r. Chodzi mi o porównanie tych kwot tak, żebyśmy mieli jasność, jak ta sytuacja wygląda.

Jeżeli chodzi o trzecie pytanie, o liczbę etatów, to pan minister już na nie odpowiedział. Faktycznie to jest tak samo, jak było w ubiegłym roku. To były moje pytania.

Dyrektor Biura Finansowo-Księgowego w Kasie Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Agnieszka Myśliwiec:

Poproszę panią dyrektor Barbarę Andruczyk o odpowiedź na to pytanie.

**Pełniąca Obowiązki Dyrektora
Biura Ekonomicznego w Kasie Rolniczego
Ubezpieczenia Społecznego
Barbara Andruczyk:**

Witam państwa serdecznie.

Chciałabym odpowiedzieć na pana pytanie odnośnie do kwoty dotacji. Pan mówił o dotacji na Fundusz Emerytalno-Rentowy w 2014 r. Odnosimy to do kwoty Funduszu Emerytalno-Rentowego, ale po nowelizacji ustawy... Była nowelizacja ustawy, dokonano nowelizacji. W związku z tym wzrost o 1,5% w stosunku do kwoty z poprzedniego roku wynika również z tego, że wzrosła średnia emerytura, bo została podwyższona kwota... Jest to wzrost realny o 1,5%. Nie wiem, czy taka informacja panu wystarczy...

(*Senator Jan Maria Jackowski: Rozumiem. I jeszcze pytanie o to, jakie nakłady w systemie ZUS i w systemie...*)

Chodzi o porównanie nakładów?

Senator Jan Maria Jackowski:

Pytanie to ma... Istnieje opinia, że system KRUS jest uprzywilejowany w stosunku do systemu ZUS. Myślę, że my jako senatorowie pracujący w tej komisji, ale i opinia publiczna, powinniśmy znać liczby, dane... Chodzi o to, żeby nie było ciągle tego wskazywania na to, że istnieje jakieś uprzywilejowanie systemu KRUS w stosunku do ZUS. To pytanie kieruję i do pana ministra, i do przedstawicieli KRUS. Dziękuję.

**Pełniąca Obowiązki Dyrektora
Biura Ekonomicznego w Kasie Rolniczego
Ubezpieczenia Społecznego
Barbara Andruczyk:**

Gdybym mogła pana senatora poprosić o zdefiniowanie słowa „nakłady”... Co pan senator pod tym pojęciem rozumie? Czy chodzi o dotacje do jednego ubezpieczonego?

(*Senator Jan Maria Jackowski: Tak jest.*)

O to chodzi, dobrze. Musiałabym poszukać... Mamy takie zestawienia...

(*Senator Jan Maria Jackowski: Kolokwialnie mówiąc, chodzi o to, ile budżet państwa kosztuje jeden ubezpieczony w systemie KRUS, a ile w ZUS. To jest takie podstawowe, jak się wydaje, wyliczenie, które...*)

Czy możemy się umówić tak, że odpowiedź prześlemy na piśmie?

(*Senator Jan Maria Jackowski: Ale ja bym prosił, żeby zaznaczyć w protokole, że dostaniemy tę informację w ciągu trzech dni...*)

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Szanowni Państwo, po kolei, bo zaczyna się robić chaos... Proszę pana ministra o udzielenie odpowiedzi.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Kazimierz Plocke:**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Jeżeli chodzi o wydatki KRUS... Żeby uporządkować tę dyskusję, chcę poinformować, że w budżecie państwa w tym zakresie na 2014 r. zapisano kwotę 16 miliardów 698 milionów 614 tysięcy zł, z czego: na Fundusz Emerytalno-Rentowy – 16 miliardów 100 milionów; na Fundusz Prewencji i Rehabilitacji – 283 tysiące zł. Świadczenia finansowane z budżetu państwa zlecone do wypłaty Kasie Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego łącznie z kosztami obsługi to 579 milionów 726 tysięcy zł. Łącznie daje to kwotę, o którą pytał pan senator, czyli 16,6 miliarda zł.

Co do nakładów, to chcę powiedzieć, że taka ekspertyza była przygotowana w ubiegłym roku i przekazaliśmy ją do Kancelarii Senatu. Jeżeli będzie trzeba, to oczywiście jeszcze raz ją prześlemy. Mam nadzieję, że ta kwestia będzie wyjaśniona. Rozumiem, że mówimy o nakładach... Przepraszam, o dotacji z budżetu państwa na jednego świadczeniobiorcę w ZUS i w KRUS. Tak?

(*Senator Jan Maria Jackowski: Tak jest.*)

Obiecuję, że taką informację prześlemy panu przewodniczącemu jutro. Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Rozumiem, że ją poznamy, zanim budżet znajdzie się w Senacie.

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Czy jeszcze na jakieś pytanie nie udzielono odpowiedzi?

(*Senator Jan Maria Jackowski: Nie, ja już...*)

Już wszystkie, dobrze.

Czy są jeszcze jakieś pytania co do planu finansowego KRUS? Nie ma.

W związku z tym dziękuję panu senatorowi Jackowskiemu.

Przechodzimy do załącznika nr 11 dotyczącego planu finansowego Centralnego Ośrodka Badania Odmian Roślin Uprawnych.

Pan senator Marian Poślednik. Proszę.

Senator Marian Poślednik:

Panie Przewodniczący, jeżeli pan pozwoli, to może od razu załączniki nr 8, 9 i 10...

(*Przewodniczący Jerzy Chróścikowski: Dobrze.*)

Wiadomo, że efekt ekonomiczny w gospodarstwie rolnym nie zależy tylko i wyłącznie od formy dopłat do hektara z pieniędzy europejskich. Patrząc na rozwój polskiego rolnictwa i przetwórstwa rolno-spożywczego, szczególnie w okresie ostatnich dziesięciu lat, można zauważyć, że mamy tu ogromny postęp. Myślę, że w dużej mierze zawdzięczamy to także innowacjom w polskim rolnictwie i w przetwórstwie rolno-spożywczym. Jeżeli mówimy o innowacjach, to porządne odmiany roślin, także z polskiej hodowli... Do tego, aby na rynek wprowadzić porządne odmiany, potrzebne są, jak wiadomo, solidne badania. Wielka

moja satysfakcja z tego powodu, że mamy spory, bo dwudziestotrzyprocentowy, wzrost nakładów na działalność Centralnego Ośrodka Badań Odmian Roślin Uprawnych. To jest bardzo istotne w tym naszym budżecie.

O wieloletnich programach instytutów badawczych mówił już pan minister i, jak sądzę, nie należy oczekiwać dodatkowych wyjaśnień. Chciałbym jeszcze wyrazić zadowolenie, że mamy kolejny już wzrost nakładów na melioracje wodne. Są one istotne z punktu widzenia perspektyw rozwojowych naszego rolnictwa. Mamy duże zaniedbania w tym obszarze i jest potrzeba systematycznego wzrostu nakładów w tym zakresie. Cieszy również to, że w nowej perspektywie finansowej jednym z priorytetów będzie gospodarka wodna, szczególnie melioracje i małe retencje. Ta tendencja, wyrażona również w tym budżecie, jest bardzo istotna.

Co mnie niepokoi? To, o czym również wspomniał pan profesor w swojej analizie. Jeżeli mamy się nastawiać na gospodarkę innowacyjną, także w rolnictwie... No, mamy spadek nakładów na kwestie badawczo-rozwojowe. I mam w tej materii pytanie. Dlaczego te nakłady maleją? Mówimy tu o nowym okresie programowania, który ma polską gospodarkę przestawić na tory gospodarki innowacyjnej, także w polskim rolnictwie. Prosiłbym o informację, dlaczego akurat na badania i rozwój nakłady w tym budżecie spadają. Wprawdzie nie aż tak bardzo, ale spadają. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję.

Jeśli można, Panie Ministrze, odnieść się do tych pytań uzupełniających...

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Kazimierz Plocke:

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Wysoka Komisjo, jeżeli chodzi o Centralny Ośrodek Badań Odmian Roślin Uprawnych, to rzeczywiście udało się pozyskać dodatkowe wsparcie finansowe na wydatki majątkowe na poziomie 7,5 miliona zł. Myślę, że to jest dobra informacja dla tego ośrodka, dla ludzi nauki, którzy pracują w COBORU.

Co do melioracji – to zadanie jest dla nas bardzo ważne, istotne – to chcemy, żeby część środków w ramach polityki spójności skierować na melioracje podstawowe. Wydaje nam się, że kłopotem będzie dla nas przerobienie tych środków, które możemy skierować na melioracje... Trzeba będzie przygotowywać dobre projekty melioracji. My jako cały sektor musimy być do tego zadania bardzo dobrze przygotowani. Finansowe wsparcie spółek wodnych jest na poziomie 20 milionów, z czego 4 miliony są w budżetach wojewodów, a 16 milionów jest w ramach rezerwy celowej. To środki, które pewnie zostaną rozdysponowane. Rok 2013 pokazał, że spółki wodne coraz lepiej wykorzystują te środki i w coraz większym procencie. To też oznacza, że zapotrzebowanie na te środki jest duże.

Co do zmniejszających się kwot, które są kierowane... Chcę powiedzieć, że to dotyczy przede wszystkim programów wieloletnich. Przypomnę, że jeszcze dwa programy, które są przygotowywane przez Instytut Ogrodnictwa w Skierniewicach i instytut hodowli roślin w Radzikowie... Te programy nie są jeszcze przygotowane. Czekamy na to, aby rady naukowe poszczególnych instytutów przygotowały dokumenty tak, aby można było udzielić w tym zakresie finansowego wsparcia. I stąd ta różnica, o której tu mówił pan senator. Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję.

Pan senator Pupa chciałby zabrać głos. Proszę.

Senator Zdzisław Pupa:

Pan profesor w swoim wystąpieniu oceniającym budżet zwrócił uwagę na to, że nakłady na badania naukowe w dziedzinie rolnictwa uległy – tak to zrozumiałem – zdecydowanemu zmniejszeniu.

(Przewodniczący Jerzy Chróścikowski: 37%...)

37%? Jest to bardzo istotne zmniejszenie środków na badania naukowe. Wiadomo, że badania naukowe to postęp, a jak postępu nie ma, to praktycznie nie ma rozwoju. Chciałbym zapytać, czy to ma związek z funkcjonowaniem Centralnego Ośrodka Badań Odmian Roślin Uprawnych? Czy to jest w innej części? Proszę mi to wyjaśnić.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Pytanie można zadać w każdym momencie.

Proszę o udzielenie odpowiedzi.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Kazimierz Plocke:

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Jeżeli chodzi o finansowanie nauki, ośrodków naukowych, które pracują na rzecz sektora rolnego, to chcę zwrócić uwagę na dwa istotne elementy. Po pierwsze, w części 32 mamy zabezpieczone finansowanie nauki w ramach budżetu państwa. I to jest bezpośrednie finansowanie naszych instytutów resortowych. Po drugie, w ubiegłym roku minister nauki i szkolnictwa wyższego podpisała program Biostrateg. To jest program finansowego wsparcia nauki polskiej, wieloletni program, którego budżet opiewa na kwotę ponad 500 milionów zł. Takiego programu finansowego wsparcia nauki dla rolnictwa, leśnictwa i rybołówstwa nie było po 1945 r. Poprzez Narodowe Centrum Badań i Rozwoju cały sektor rolny będzie finansowany po części także ze środków Unii Europejskiej. W związku z tym ograniczone zostaną środki budżetu państwa w naszym sektorze na rzecz rozwoju całego dużego programu badań. A więc w 2014 r. na tyle, ile będziemy gotowi, będziemy prowadzić nabory do prac naukowo-badawczych

w taki sposób, jaki wynika z przepisów unijnych. Chodzi więc o granty, o prace naukowe, które są zakotwiczone w gospodarce. O to tutaj chodzi. Na te dwie istotne kwestie zwracam uwagę. Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję, Panie Ministrze.

Przechodzimy, bo więcej pytań nie ma, do omówienia następnego załącznika: plan finansowy Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa.

Pani Beata Gosiewska. Była, ale teraz nie ma...

(Głos z sali: Nie ma.)

Czy ktoś ma pytania?

Jeśli pani Beata przyjdzie, to wrócimy do tego punktu. Skoro nie ma pytań, to, jak rozumiem, nie ma uwag.

Przechodzimy do następnej kwestii: plan finansowy Agencji Nieruchomości Rolnych wraz z planem finansowym Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa.

Referuje przewodniczący Chróścikowski, w związku z tym pozwolę sobie udzielić głosu.

Szanowni Państwo, ten plan finansowy jest bardzo, ale to bardzo optymistyczny. Ja jestem wręcz zszokowany tak wielkim optymizmem Agencji Nieruchomości Rolnych. Jak patrzę na ten całościowy... No, zaplanowano ponad 4 miliardy zł, ta kwota jest bardzo duża. Brakuje nam w tych materiałach porównań do lat ubiegłych. Ja nie miałem czasu tego sprawdzić, w związku z czym mam prośbę do pana dyrektora Brzezika z ANR, chyba głównego księgowego, o ile pamiętam...

(Dyrektor Zespołu Finansowego w Agencji Nieruchomości Rolnych Ryszard Brzezik: Dyrektor finansowy.)

Dyrektor finansowy... Czasami potocznie mówi się: główny księgowy. To lepiej brzmi.

Tu jest ogółem 4 miliardy 62 miliony zł. Jeżeli patrzemy na wpływy do budżetu... Jest teraz ten mechanizm wprowadzania zaliczek. Jak patrzemy na zaliczki, które wpłyną do tego budżetu, to... Spójrzcie państwo na ten załącznik B. Z niego wynika, że zaplanowano w 2014 r. następujące zaliczki: w kwietniu – 100 milionów; w lipcu – 150 milionów; 30 października – 100 milionów; 10 grudnia – aż 1 miliard 151 milionów. Jak jest tu napisane, są to nadwyżki za rok bieżący. Brakuje mi tutaj jasnego stwierdzenia, kiedy zostanie przekazana pozostała kwota i w jakiej będzie ona wysokości. Czy to założenie jest aż tak optymistyczne, że... Te 4 miliardy to jest całość, a zaliczki będą wynosiły łącznie prawie 1 miliard 800 milionów. Tak?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Prawie 1 miliard 900 milionów, tyle będą wynosiły zaliczki. Chciałbym wiedzieć, czy założenie zgodne z tym, co wynegocjowali rolnicy protestujący w ubiegłym roku... Bo jest zapis, że ta rezerwa zostanie określona na poziomie 30 milionów zł, rezerwa na ewentualny ponowny wykup gruntów w ramach ustawy o k.u.r., bo to jest zgodnie z tą ustawą o k.u.r. Czy ten fundusz jest znacznie wyższy niż ubiegłoroczny – pan minister obiecywał, że ten fundusz zostanie zwiększony – czy on jest porównywalny do funduszu ubiegłorocznego? Muszę o to zapytać, bo w materiałach porównawczych nie ma w ogóle odniesienia do roku 2013. Nasuwa się tu wiele pytań i mógłbym pytać i pytać, jak to

jest w porównaniu z wykonaniem budżetu agencji za rok 2013 i przewidywanymi dochodami w 2014 r. Czy rzeczywiście agencja będzie mogła zrealizować tak ambitny plan, moim zdaniem bardzo ambitny, bo wysokie... Przecież agencja ma coraz mniejszy zasób, coraz mniej gruntów, a tutaj nagle... W moim odczuciu ten plan finansowy jest znacznie... Jeśli można, to proszę o udzielenie odpowiedzi na te pytania.

Pan minister czy pan dyrektor Brzezik?

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Kazimierz Plocke: Pan dyrektor Brzezik. To były konkretne pytania z dziedziny finansów. Panie Dyrektorze, bardzo proszę. Ja oczywiście w drugiej części się wypowiem...)

Dobrze.

Proszę, Panie Dyrektorze.

Dyrektor Zespołu Finansowego w Agencji Nieruchomości Rolnych Ryszard Brzezik:

Dziękuję, Panie Ministrze.

Panie Przewodniczący, jeśli chodzi o te historyczne zaświadczenia, to oczywiście takimi danymi dysponujemy. Wpłata nadwyżki jest w różnej postaci. Żeby nie sięgać zbyt daleko, powiem, że w roku 2010 to był 1 miliard 307 milionów, a w roku 2011 – 2 miliardy 800 milionów. Ale to był nietypowy rok, bo i poprzednia nadwyżka, i zaliczki... W roku 2012 r. to był 1 miliard 800 milionów, a w tym roku jest analogicznie: na rok 2014 jest to zaplanowane na poziomie 1 miliarda 900 milionów. To tyle, jeśli chodzi o te płatności zewnętrzne.

Kwota, o której pan przewodniczący mówił, te 4 miliardy, to jest przychód, a więc wartość, za jaką sprzedajemy. To nie oznacza, że wpływy są w tej samej wysokości. W związku z rozkładaniem na raty i w związku z nowymi warunkami, zgodnie z którymi pierwsza wpłata jest mniejsza, wpływy ze sprzedaży będą kształtować się w okolicach 1 miliarda 750 milionów. Reszta, to jest kwota z tytułu czynszu dzierżawnego, to jest 340 milionów. Tu zawsze występuje, że tak powiem, niepewności planowania, bo ta wielkość zależy od kształtowania się ceny pszenicy – raz to jest znacznie więcej, niż planujemy, raz nieco mniej. Te wpływy zależą od sytuacji na rynku. To tyle, jeśli chodzi o takie generalne...

Jeśli chodzi o rok 2014, bieżący, to mamy i dobrą, i złą wiadomość. Dobra wiadomość jest taka, że w wyniku dość dużej presji ze strony rynku kupujących w końcówce roku agencja zrealizowała znacznie więcej – mówię o roku 2013 – niż przewidywaliśmy. Zamiast 127 tysięcy hektarów raczej będzie 137 tysięcy hektarów; zamiast niewielkiej nadwyżki... No, jesteśmy na poziomie kilkuset milionów, bliżej połowy miliarda nadwyżki w tym roku. Ta kwota będzie wpłacona, zgodnie z ustawą o finansach publicznych, w czerwcu bieżącego roku. To jest kwota jest znacznie wyższa od planowanej, jak mówię, w efekcie dość dużej presji kupujących – rok 2013 był ostatnim rokiem, w którym uprawnione osoby, spełniające odpowiednie kryteria, mogły nabyć nieruchomości rolne przy oprocentowaniu na poziomie 2%. W związku z tym kasowo... Można po-

wiedzieć, że wielkość wpłat do budżetu państwa w jakimś stopniu wyprzedzamy tą nadwyżką z roku 2013. Jak będzie kształtowała się sytuacja na rynku w 2014 r. wobec braku preferencyjnego oprocentowania? Zobaczymy.

Jest i gorsza wiadomość. Od początku tego roku tak zwana stopa bazowa, która określa oprocentowanie przy rozłożeniu na raty, została przez odpowiednie organy unijne zmniejszona do poziomu 2,75. W związku z tym oprocentowanie będzie wynosiło 3,75. To nie jest tak drastycznie daleko od tych preferencyjnych... Jeszcze niedawno 4% to było to ustawowe, preferencyjne oprocentowanie. Ja tu mówię o uwarunkowaniach, które zdecydują, po pierwsze, o popycie na nieruchomości, po drugie, o wysokości cen. Jest tu oczywiście pewne ryzyko. W planie założono istotny wzrost sprzedaży gruntów inwestycyjnych. Dotychczas na tym rynku obserwowaliśmy pewien zastój, choć z pierwszymi zwiastunami zwiększonego popytu. Ponieważ jesteśmy oferentami, a te nasze oferty nie zawsze spotykają się z odzewem, jesteśmy w obszarze ryzyka. Jednakże w mojej ocenie wielkości wpłat naszych zobowiązań w stosunku do funduszu rekompensacyjnego, jak i do budżetu państwa nie są obecnie zagrożone. Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję.

Pan dyrektor nie udzielił mi odpowiedzi na jedno pytanie. Wróć więc do tego pytania o wydatki związane z zakupem ziemi w ramach realizacji ustawy o ukształtowaniu ustroju rolnego. Tam przewidziano 30 milionów. Jak było w ubiegłym roku?

Dyrektor Zespołu Finansowego w Agencji Nieruchomości Rolnych Ryszard Brzezik:

W ubiegłym było 20 milionów i nie zostały one wykorzystane. Na tę nadwyżkę, o której wspomniałem, składają się zarówno wyższe wpływy z tytułu sprzedaży, jak i oszczędności. Niewydane rezerwy na tego typu przedsięwzięcia, jak również na inwestycje czy inne przewidziane planem wydatki, składają się na nadwyżkę zgodnie z ustawą o finansach publicznych. Zarówno agencja, jak i zasób niewydatkowane środki na koniec roku przekazuje do budżetu państwa.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję.

Tak jak pan dyrektor wspomniał, rzeczywiście była ogromna presja ze strony rolników, organizacji... Związki zawodowe namawiały do tego, żeby rolnicy jednak skorzystali z możliwości preferencyjnego kredytu. To rzeczywiście była szansa. Trzeba powiedzieć, że te prawie 4%, bo 3,7% to prawie 4%... Trzeba pamiętać, że kiedy to było 4%, to kredyty były znacznie wyższe. Wtedy było porównywalnie taniej niż dzisiaj, bo kredyty komercyjne są znacznie niższe, niż wtedy były. To było korzystniejsze

dla rolników, te 4%... No ale może nie będziemy wchodzić w szczegóły. To jest polityka, państwo określa takie a nie inne stopy procentowe. Pamiętamy, że wtedy były niższe stopy procentowe; pamiętamy, że rząd podjął decyzję, a parlament uchwalił... I było podwyższenie stóp procentowych, 0,25 redyskonta, one malały... To jest długa historia, ja bym nie chciał wracać do tego tematu, gdyż to rzeczywiście jest zaszłość historyczna.

Dzisiaj nie ma takiego pośpiechu, gdyż ta ustalona ustawowo wielkość, jeśli chodzi o spłacanie na raty... o rozkładania na raty kosztów zakupionych gruntów... Ona jest stała i może jedynie, w zależności od wskaźnika, ulegać... Myślę więc, że w tym roku będzie znacznie wolniejsze tempo nabywania gruntów. Podejrzewam, że rolnicy nie będą się tak spieszyć. Chyba że agencja zastosuje taki mechanizm, jaki próbowała zastosować w poprzednich latach, co było oprotestowane przez rolników. Chodzi o to, że wymuszano na rolnikach zamianę dzierżawy na wykup. Jeśli ten mechanizm znowu zostanie zastosowany, to wtedy, jak rozumiem, nastąpi przyspieszenie... Rolnicy protestowali i protestują; nie chcą, żeby ich zmuszać do... Sytuacja ekonomiczna rolników niekoniecznie pozwala na zaciąganie dalszych zobowiązań. Jak będzie działał rynek, to się okaże. Będziemy mieli okazję zobaczyć, czy ten plan finansowy zostanie zrealizowany z nadwyżką, jak pan dyrektor tutaj zasygnalizował.

Co do planu działania agencji, to ja nie mam jakichś szczególnych uwag. Jeśli agencja... Jak rozumiem, te wszystkie działania będą realizowane zgodnie z wytycznymi zawartymi w załącznikach. Dziękuję.

Czy ktoś ma jakieś pytania co do planu Agencji Nieruchomości Rolnych? Nie.

W związku z tym przechodzimy do następnej sprawy: plan finansowy Agencji Rynku Rolnego.

Pan senator Henryk Górski.

Proszę, Panie Senatorze.

Senator Henryk Górski:

Panie Przewodniczący! Panie Ministrze!

Budżet Agencji Rynku Rolnego jest zbliżony do budżetu z roku poprzedniego, tak można ogólnie powiedzieć. Polityka na rynku jest jak gdyby ustabilizowana. Agencja ma za zadanie interweniować wtedy, kiedy ceny spadają. I jest to przewidziane tutaj w postaci dopłat do artykułów bądź dopłat do przechowywania. W materiałach wyczytałem, że agencja będzie w tym roku miała, można powiedzieć, dziesięciolecie funkcjonowania w tej formule i że w agencji pracuje tysiąc dwieście osób.

Pozycje znaczące, oprócz tych dotyczących działalności na rynkach, dotyczą: dopłaty do programu „Szkłanka mleka”, do produktów mlecznych dla szkół – 110 milionów zł; dopłaty do owoców i warzyw – 75 milionów zł. Dopłata do materiału siewnego przewidziana jest w wysokości 99 milionów zł. I to są takie bardziej znaczące pozycje. Na utrzymanie własne, czyli płace i wszelkie koszty prowadzenia agencji, przewidziane jest 130 milionów zł. To tyle – w skrócie oczywiście – jeśli chodzi o działalność Agencji Rynku Rolnego. Pozostałe informacje są w materiałach. Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję.

Czy ktoś chciałby zadać pytanie? Czy pan minister chciałby coś w tym temacie powiedzieć?

Kolega chciał zadać pytanie.

Senator Ireneusz Niewiarowski:

Przepraszam, nie zdążyłem przeczytać tej części... Chciałbym zapytać o program Europejskiego Funduszu Pomocy Najbardziej Potrzebującym. Dotychczas to się nazywało PEAT, ale ma to ulec zmianie. Czy w tym roku będzie to funkcjonować w taki sam sposób jak w ubiegłym, czy już ze zmianami? Chciałem tu wyszukać tę sumę... Czy suma tych środków europejskich na rzecz pomocy w naszym kraju ulega zmianie? To można było tutaj wyczytać, ale nie zdążyłem... Generalnie ciągle są zapowiadane jakieś zmiany. Federacja Polskich Banków Żywności, rozumiejąc to wszystko, przygotowuje się w jakiś sposób... No ale istnieje, powiedziałbym, pewna niepewność. Chciałbym prosić o bardziej szczegółową informację, jak to będzie wyglądało w tym roku.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Ja mam uzupełnienie... Pamiętam dyskusje na temat tego rozporządzenia na 2014 r. i w tych dyskusjach... Nie było wtedy zapisanego tego wsparcia. Czy to jest tak, jak kolega senator zwrócił uwagę, że to jest inny system wsparcia, czy też jest to... Czy to wsparcie jest zapisane w tym rozporządzeniu, zostało tam uwzględnione, czy też jest to jakiś inny mechanizm?

Jeszcze raz kolega.

Senator Ireneusz Niewiarowski:

Nawiązując do słów pana przewodniczącego, chcę powiedzieć, że zagrożenie dla programu było realne. Podczas polskiej prezydencji udało nam się z pomocą niektórych krajów – nie będę wchodził w szczegóły – obronić ten program. Otrzymaliśmy wówczas obietnice, że do roku 2014 on będzie funkcjonował na dotychczasowych zasadach. Obecnie wchodzimy w okres zmian... I właśnie o to pytamy.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Jeśli można, Panie Ministrze, to proszę o udzielenie odpowiedzi.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Kazimierz Plocke:**

Dziękuję bardzo.

Chcę potwierdzić to, co pan przewodniczący i pan senator powiedzieli. Program pomocy dla potrzebujących będzie realizowany. Na poziomie europejskim, właściwie to w czasie szczytu udało się podjąć ostateczną decyzję w tej sprawie. Ten program będzie finansowany nie bez-

pośrednio z budżetu ministra rolnictwa, tylko z rezerwy celowej. Ze strony europejskiej w tej rezerwie celowej jest 214 milionów, jeżeli dobrze pamiętam, a z budżetu państwa 64 miliony. Koszty operacyjne to 5,9%; program będzie dofinansowany. Organizatorem i wykonawcą tego programu będzie minister polityki społecznej. Jak mówię, program będzie finansowany i będzie utrzymany.

(Przewodniczący Jerzy Chróścikowski: Jest tylko zmiana wykonawcy. Tak?)

Wykonawcą nadal będzie Agencja Rynku Rolnego, ale instytucją wiodącą w realizacji programu będzie minister pracy i polityki społecznej. To będzie instytucja zarządzająca, jeśli można takiej terminologii użyć.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję.

To mamy odpowiedzi na wszystkie pytania.

Przechodzimy do następnego załącznika: załącznik nr 14 „Plan finansowy Polskiego Klubu Wyścigów Konnych”.

Pan senator Przemysław Błaszczyk.

Senator Przemysław Błaszczyk:

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Plan finansowy Polskiego Klubu Wyścigów Konnych nie zmienia się. W tamtym roku założenia były podobne. Dofinansowanie z budżetu państwa jest na tym samym poziomie – 450 tysięcy zł. Bliższych informacji o prowadzeniu finansów przez Polski Klub Wyścigów Konnych nie mamy w materiałach. Ja już kolejny rok z rzędu się tym zajmuję i mam prośbę do pana ministra czy do pana prezesa, żeby w kolejnym roku przesłano nam sprawozdanie finansowe. Wiem, że takowe się przygotowuje. Wówczas będziemy mieli bliższe informacje na temat tego, jak funkcjonuje Polski Klub Wyścigów Konnych. Oni zajmują się organizacją wyścigów oraz prowadzeniem ksiąg stadnych koni czystej krwi arabskiej i pełnej krwi angielskiej. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję.

Rozumiem, że jakichś specjalnych uwag nie ma. Jest tylko jedna: żeby na przyszłość, kiedy kolejny raz będziemy rozpatrywać ten plan finansowy, uzupełnić go o szczegółowe informacje. Prezes wyścigów konnych czasami przyjeżdżał na posiedzenie komisji i bezpośrednio prezentował nam plan finansowy... Dzisiaj akurat nie ma pana prezesa. Dziękuję.

Przechodzimy do następnego punktu: plan Finansowy Centrum Doradztwa Rolniczego w Brwinowie.

Pan senator Kazimierz Jaworski. Nie widzę go, chyba go nie ma...

A czy są jakieś pytania z sali? Z tego, co pamiętam, to ekspertyza pana profesora wskazuje na to, iż ten plan finansowy jest, powiedziałbym, niższy niż w ubiegłym roku. Niższe są również plany ośrodków doradztwa rolniczego.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Ja tu mam, że niższe... Z ekspertyzy pana profesora tak wynika. To kto ma rację, Panie Profesorze?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tak? Czyli była zmiana w trakcie?

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Centrum doradztwa rolniczego... Panie Ministrze, ja rozumiem, że to są minimalne wzrosty. Nowa polityka rolna na lata 2014–2020 wskazuje, że stawiamy na innowacyjną gospodarkę, na naukę, na wprowadzanie nowych rozwiązań itp. Jestem więc troszkę zaskoczony tym, że te środki nie są większe. One nawet nie są minimalnie większe; one de facto są niższe, a relatywnie powinny być wyższe. Uważam, że jakoś pomijamy tę naukę... Poza tym sam pan profesor wskazuje, że środków na naukę jest o 37% mniej. Prosiłbym, żeby jednak zwrócić na to uwagę. Ja zresztą wraz z panem senatorem Błaszczukiem złożę poprawki dotyczące dofinansowania wojewódzkich ośrodków doradztwa rolniczego. Te środki corocznie są mniejsze. Środki na naukę, na doradztwo, zamiast rosnąć niestety maleją, są naszym zdaniem zaniżane... No, pan minister może powiedzieć, że jest inaczej, ale jeśli spojrzymy na to, jak się kształtowały wydatki na doradztwo przez wiele lat... Tam są wieloletnie zaległości w finansowaniu.

Czy pan minister chciałby się odnieść do tych uwag?

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Kazimierz Plocke:

Panie Przewodniczący, ja tylko chcę dodać, że jeżeli chodzi o wydatki bieżące dla wszystkich naszych jednostek, to są one na poziomie z roku 2013. Oczywiście chcemy się koncentrować na pracy ośrodków doradztwa rolniczego na poziomie wojewódzkim. I to jest najważniejsze. Przypomnę, że Centrum Doradztwa Rolniczego w Brwinowie jest instytucją koordynującą pracę wszystkich ośrodków, jest instytucją centralną. Jeżeli porównujemy wydatki na Centrum Doradztwa Rolniczego... W roku 2013 to było 151 milionów, w roku 2014 – 154 miliony. Mamy zatem więcej środków finansowych na ten cel.

(Brak nagrania)

Senator Roman Zaborowski:

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Jeżeli pan przewodniczący pozwoli, to rezerwy celowe omówię łącznie z budżetami wojewodów, bo taki jest mój drugi temat. Analizowałem rezerwy właśnie w kontekście budżetów wojewodów.

Jedna ogólna uwaga, która zresztą została już wypowiedziana przez pana profesora: budżety wojewodów są faktycznie wyraźnie większe niż w latach ostatnich. I to jest coś, za co konstruktorom tego budżetu trzeba bardzo, bardzo podziękować. Myślę, że mogę to zrobić w imieniu wojewodów. Oczywiście nie w każdym punkcie, ale generalnie ten wzrost o piętnaście punktów zarówno w dziale „Rolnictwo i łowiectwo”, jak i „Rybnictwo”... Tam jest troszeczkę mniej, ale jest to wyraźny wzrost. To pozwala mi sformułować tylko jedno życzenie: aby kolejne budżety wojewodów były podobne.

I rezerwa z części 85. Niektóre zadania, które są wyszczególnione w budżetach wojewodów, takie jak prace geodezyjno-urządzeniowe na potrzeby rolnictwa, melioracje wodne, spółki wodne, zwalczanie chorób zakaźnych zwierząt oraz badania monitoringowe pozostałości chemicznych i biologicznych w tkankach zwierząt i produktach pochodzenia zwierzęcego... Te zadania mają swoje zabezpieczenie. Nie mam uwag. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję panu senatorowi.

Czy są jakieś pytania do tego tematu?

Skoro nie, to przechodzimy do następnej sprawy: załącznik nr 3 „Dochody budżetu środków europejskich na 2014 r.”, załącznik nr 4 „Wydatki budżetu środków europejskich na 2014 r.”.

Pan senator Andrzej Kobiak. Proszę.

Senator Andrzej Kobiak:

Panie Przewodniczący! Panie Ministrze!

W początkowej części naszego spotkania pan profesor był łaskaw powiedzieć bardzo dużo o środkach unijnych. Myślę więc, że już nie ma sensu omawiać tego ponownie. Zostały wykazane te wzrosty i wartościowo, i procentowo.

Warto dwie rzeczy podkreślić. Po pierwsze, środki unijne dla rolnictwa to jest mniej więcej 1/3 wszystkich środków, które pozyskujemy. Jest to olbrzymia ilość pieniędzy i o tym warto pamiętać.

Po drugie, realny wzrost środków unijnych jest na poziomie ponad 5%, co pozwala zniwelować mniejsze dopłaty czy mniejsze wsparcie z budżetu krajowego. Tak że sądzę, jeżeli chodzi o te wpływy unijne, że z olbrzymim zadowoleniem możemy przyjąć ten realny wzrost. I miejmy nadzieję, że tak będzie dalej.

Jeżeli chodzi o wydatki, to pozwolę sobie je przedstawić w pewnym przybliżeniu, bo, jak myślę, nie chodzi o konkretne kwoty. I tak w części 32 „Rolnictwo”, jeżeli chodzi o program operacyjny strategii spójności, mamy kwotę ponad 9 milionów. W części 33 „Rozwój wsi” z przeznaczeniem na płatności w ramach systemu wsparcia bezpośredniego, programów rozwoju, wsparcie producentów owoców, wspólną politykę rolną mamy 12 miliardów 102 miliony. W części 35 „Rynki rolne” – 202 miliony. W części „Rybnictwo” z przeznaczeniem na zrównoważony rozwój sektora rybactwa mamy 370 milionów. Środki unijne zaplanowano także w częściach budżetowych dotyczących budżetów wojewodów, o czym już mówił kolega. Chodzi o 618 milionów. I część 42 „Sprawy wewnętrzne”. Tutaj z przeznaczeniem na zrównoważony rozwój sektora rybactwa mamy 636 milionów zł. Oprócz tego jest rezerwa celowa w kwocie 12 miliardów 845 milionów.

Z materiałów, które otrzymaliśmy od pana ministra, wynika, że w dyspozycji ministerstwa jest 12 miliardów 685 milionów. I to jest mniej niż połowa środków przyznanych z Unii na wsparcie dla rolnictwa, bo ta ogólna kwota to jest 26 miliardów. Z tego wynika, że ministerstwo ma wpływ jedynie na połowę pieniędzy unijnych. Czy rzeczywiście tak jest? A może kompetencje ministerstwa są dalej idące, tylko nie zostało to tutaj opisane?

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Ja zadam jedno dodatkowe pytanie. Czy pani dyrektor będzie w stanie mi powiedzieć, ile jest tak zwanych środków stałych w roku 2014 z budżetu Komisji Unii Europejskiej i ile jest tych, że tak powiem, nakładczych? Chodzi o zobowiązania, płatności związane z zasadą n+2, czyli dotyczące realizacji zadań, które zostały wcześniej... Państwo tu rozpisują po kolei, jakie płatności... Jakie to byłyby wartości procentowe? Bo wartości kwotowych być może nie będzie pani w stanie określić tak od razu. Jeżeli nie będzie można teraz odpowiedzieć, to będę prosił o odpowiedź na piśmie. Proszę o rozpoznanie, jak będzie wydatkowany budżet... Chodzi o plan finansowy Unii Europejskiej w roku 2014 r. i o resztę, o pozostały... To jest związane z regułą n+2. Dziękuję.

Proszę o udzielenie odpowiedzi.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Kazimierz Plocke:

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Odpowiadając na pytanie pana senatora, chcę wyjaśnić, że budżet środków europejskich na 2014 r. to jest 26 miliardów 150 milionów zł, których dysponentem jest minister rolnictwa i rozwoju wsi. Niezależnie od tego, czy środki są zapisane w rezerwie, czy są one wpisane do poszczególnych części budżetowych... My je uruchamiamy za zgodą ministra finansów. To są środki, które są po stronie ministra rolnictwa i rozwoju wsi i to jest jak najbardziej prawidłowe, bo to wynika z konstrukcji budżetu państwa. Dziękuję.

(*Senator Andrzej Kobiak:* Dziękuję.)

A na następne pytanie odpowie pani dyrektor.

Dyrektor Departamentu Finansów w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Aleksandra Szelańska:

Dziękuję bardzo.

Z ogólnej kwoty 26 miliardów 7 milionów 351 tysięcy zł ze środków europejskich, jakie mamy do dyspozycji w 2014 r., na nowe zadania związane z Programem Operacyjnym „Rybnictwo i morze 2014–2020” przewidzieliśmy 3 miliony 686 tysięcy zł. Z nowego już programu pomocy dla najuboższych – 214 milionów zł... Jeżeli chodzi o wstępne finansowanie nowego programu dotyczącego lat 2014–2020 w ramach rozwoju obszarów wiejskich, to są to środki śladowe, dlatego że zaczynamy od tych płatności, które muszą być zrealizowane w roku 2014, gdyż wynikają ze zobowiązań podjętych w latach poprzednich. Generalnie realizować będziemy wydatki związane z programem 2007–2013. I tak to zostało zapisane w budżecie roku 2014. Mamy nowy rybnictwo program operacyjny, który już wchodzi... I tam zostały przewidziane wstępne płatności. Związane jest to z tym, że możemy płacić zaliczki w ramach programu operacyjnego.

Program Rozwoju Obszarów Wiejskich... Tu generalnie płacimy ze środków, które są przewidziane na lata 2007–2013. W roku 2014 inwestycje będą realizowane,

powiedziałabym, niemal szczytowo. Te inwestycje będą rozliczane... Chodzi zarówno o rolników, jak i samorządy realizujące melioracje, a także przedsiębiorstwa związane z przetwórstwem rolno-spożywczym. W roku 2014 będą oni rozliczać swoje wydatki inwestycyjne na podstawie umów, które zostały wcześniej zawarte z agencją. Przewidujemy, że środki Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007–2013 będziemy realizować do końca 2015 r. Tak że jeszcze w budżecie na rok 2015 pojawią się, że tak powiem, płatności zamykające program na lata 2007–2013.

Jeżeli chodzi o pierwszy filar wspólnej polityki rolnej, to w roku 2014 będziemy realizować końcówkę płatności związanych z kampanią roku 2013. Dla przypomnienia dodam, że środki łączne w ramach kampanii roku 2013 na realizację dopłat bezpośrednich wynoszą łącznie 14,4 miliarda zł, z czego w grudniu wypłaciliśmy 2,35 miliarda zł. A zatem ponad 16% płatności zostało zrealizowane w grudniu.

(*Głos z sali:* W jednym miesiącu?)

Tak, w ciągu jednego miesiąca. Bardzo dużo...

84% płatności z kampanii roku 2013 będzie wypłacone w roku 2014. W grudniu roku 2014 rozpoczniemy płatności za rok 2014. Tak że mamy te środki zaplanowane na bieżąco, jeżeli chodzi o pierwszy filar. Tu nie ma żadnych zagrożeń, że one nie będą zrealizowane. Przypominam, że w roku 2014 na płatności uzupełniające w budżecie krajowym zaplanowano 1 miliard 850 milionów zł. To jest w budżecie zaplanowane w 100% i to będzie realizowane. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję.

Rozumiem, że pani dyrektor chce nam niejako potwierdzić, że nie ma obawy, iż... Po 1 stycznia płatności będą sukcesywnie wpływały, w tempie zależnym od tego, jakie środki znajdują się w budżecie. Tak? Chyba tak trzeba to rozumieć.

Mam jeszcze pytanie. Z którego budżetu będą realizowane płatności typu renty strukturalne, ONW i inne, które wynikają... Czy one będą płacone ze środków programu na lata 2007–2013, czy też już z tych, powiedziałabym, nowych środków?

Dyrektor Departamentu Finansów w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Aleksandra Szelańska:

One będą finansowane ze środków na lata 2007–2013. Z tym że oczywiście to się przekłada na budżet, na wydatki budżetowe do końca 2015 r. W roku 2014, dopóki nie będzie zatwierdzonego Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich, żadne nowe zobowiązania nie będą mogły być realizowane. Przewidujemy, że te płatności, także ONW, będą wówczas płacone ze środków budżetu nowego, budżetu na lata 2014–2020.

(*Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:* Czyli ONW dopiero w przyszłym roku...)

Jest to przełożone na płatności, bo dwa plus jeden... Zawsze tak jest, było i będzie. Dwa plus trzy będzie później. W tej chwili obowiązuje reguła n+2.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję.

Czy są jeszcze jakieś pytania? Nie ma. Dziękuję.

Przechodzimy do następnej kwestii. Załącznik nr 15 to jest plan dochodów i wydatków budżetu środków europejskich oraz budżetu państwa na lata 2014–2016. I pan senator Grzyb...

(*Głos z sali:* To było już.)

Pan senator Grzyb jeszcze nie prezentował...

Senator Andrzej Grzyb:

Nie mam uwag. Nie proponuję żadnych poprawek.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Rozumiem, że załącznik nr 15 mamy omówiony.

No to załącznik nr 16: wykaz programów wraz z limitami wydatków i zobowiązań w kolejnych latach obowiązywania... Nie będę czytał całego tytułu, on jest dość długi. I pan senator Zdzisław Pupa.

Proszę, Panie Senatorze.

Senator Zdzisław Pupa:

Ja mam tylko krótkie pytanie do pana ministra. Czym kierował się rząd przy ustalaniu tego limitu wydatków i zobowiązań zawartego w załączniku nr 16?

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Kazimierz Plocke:**

Generalnie rząd się kierował tym, żeby płatności były dobrze realizowane. W związku z tym takie, a nie inne założenia zostały do tych programów wpisane.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję, Panie Ministrze.

Czy są jakieś pytania szczegółowe co do załącznika nr 16? Nie ma.

Przechodzimy do załącznika nr 17.

Pan senator Wiesław Kilian.

Senator Wiesław Kilian:

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Jeżeli pan przewodniczący pozwoli, to skomentuję także załączniki nr 18 i 19 w swojej wypowiedzi.

Jeżeli chodzi o załącznik 17, o wykaz programów nieujętych w załączniku nr 16... Mamy tutaj program ogólny „Solidarność i zarządzanie przepływami migracyjnymi” i inne środki finansowane z budżetu UE. Przewidziane na to wydatki są na poziomie ponad 123 milionów zł. Ten załącznik nie budzi kontrowersji podobnie jak załącznik nr 18.

Jeżeli chodzi o załącznik nr 19 „PREFINANSOWANIE ZADAŃ PRZEWIDZIANYCH DO FINANSOWANIA ZE ŚRODKÓW POCHODZĄCYCH Z BUDŻETU UNII EUROPEJSKIEJ”, to założenie jest takie, że przychody będą wyższe od wydatków. Ten załącznik

podobnie jak poprzednie według mojej oceny nie budzi kontrowersji. Proszę o przyjęcie tych części budżetu bez poprawek.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję. Nie ma uwag.

Rozumiem, że te cztery załączniki – nr 16, 17, 18 i 19 – mamy omówione.

Czy ktoś z państwa ma jakieś pytania? Nie widzę zgłoszeń.

Ja mam pytanie: czy pani senator Beata Gosiewska do nas dotarła? Nie, jest na posiedzeniu innej komisji. Tak się złożyło, że dzisiaj wszyscy na raz pracujemy.

Czy ktoś ma jeszcze jakieś pytania, uwagi ogólne, ewentualnie poprawki?

Proszę, pan senator Błaszczuk.

Senator Przemysław Błaszczuk:

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Nasze wspólne poprawki przekazałem panu ministrowi. Biuro Legislacyjne też je otrzymało. To są trzy poprawki. Pierwsza dotyczy zwiększenia poziomu finansowania wojewódzkich ośrodków doradztwa rolniczego – o 30 milionów zł.

Druga poprawka dotyczy części związanej ze spółkami wodnymi. Pan minister mówił, że te środki są bardzo dobrze wykorzystywane. Propozycja jest taka, żeby zwiększyć o 18 milionów zł...

Trzecia poprawka dotyczy Inspekcji Ochrony Roślin i Nasiennictwa. Chodzi o zwiększenie o 21,5 miliona zł dla wojewódzkich... Wiemy, że inspekcja ochrony i nasiennictwa, podobnie jak ośrodki doradztwa rolniczego, cały czas jest w stanie, że tak powiem, niedofinansowania. Nowelizacja budżetu wskazywała na obcięcie tych środków... Wydaje nam się, że zasadne jest zwiększenie budżetu tych jednostek. Inspekcja Ochrony Roślin i Nasiennictwa odgrywa ważną rolę. Obecnie mamy duży eksport płodów rolnych, dlatego dziwne jest to, że działalność tej inspekcji jest w pewien sposób ograniczana finansowo. Dobrze się stało, że zwiększone zostały środki na inspekcję weterynaryjną, bo ona też jak do tej pory cały czas cierpiała pod względem finansowym. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Proszę pana ministra o ewentualne uwagi do zgłoszonych poprawek.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Kazimierz Plocke:**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Wysoka Komisjo, odnosząc się do trzech zgłoszonych poprawek, które mają jeden wspólny mianownik – panowie senatorowie proponują, ażeby te zwiększenia zostały zrealizowane kosztem rezerwy nr 8 – chcę poinformować, że rząd jest przeciwny. Rezerwa nr 8 została praktycznie roz-

dysponowana na współfinansowanie programów unijnych, europejskich. Każde przesuwanie środków na inne cele oczywiście spowoduje spowolnienie realizacji programów, które są finansowane z budżetu Unii Europejskiej. Dlatego też nie możemy się zgodzić na takie poprawki.

Poza tym chcę potwierdzić, że zaplanowane środki na funkcjonowanie Inspekcji Ochrony Roślin i Nasiennictwa, a także na funkcjonowanie ośrodków doradztwa rolniczego... Te środki są zaplanowane na takim poziomie, który umożliwi w roku 2014 sfinansowanie i zrealizowanie wszystkich zadań, które tym instytucjom wyznaczył minister.

Jeśli chodzi o spółki wodne, to chcę poinformować, że takie zapotrzebowanie... Przyznaję, że te środki są dobrze wykorzystywane. Problem nie dotyczy zwiększania wydatków – problem dotyczy stuprocentowego wykorzystania tych środków, które na dzisiaj są wpisane w ramach sfinansowania zadań realizowanych przez spółki wodne. Poziom tych środków wynika z określonych działań planistycznych, które są podejmowane przez zainteresowanych rolników będących uczestnikami spółek wodnych. Poprzez budżety wojewodów takie informacje planistyczne do ministerstwa dotarły.

Podsumowując, chcę powiedzieć, że wyrażamy negatywną opinię wobec tych trzech zgłoszonych poprawek. Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję.

Znamy stanowisko rządu.

Będę musiał zarządzić głosowanie nad poprawkami. Chcę zwrócić uwagę, że chodzi tu o opinię naszej komisji dla Komisji Budżetu i Finansów Publicznych, która tę naszą opinię podzieli lub nie. Chodzi o opinię naszej komisji. To nie jest za, przeciw, kontra... To jest opinia komisji.

Proszę, Panie Senatorze Niewiarowski.

Senator Ireneusz Niewiarowski:

Chciałbym zgłosić wniosek o przegłosowanie opinii pozytywnej wobec omówionego budżetu, jeśli tak można powiedzieć, który dotarł do nas z Sejmu. Czyli bez poprawek...

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Jak rozumiem, to jest wniosek dalej idący. Biuro Legislacyjne...

(*Głos z sali:* Tak.)

Dalej idący. Dobrze.

W naszej opinii zawrzemy informację o wyniku głosowania. Jak rozumiem, w tej opinii będzie również zapisane, że zgłoszono poprawki.

Kto jest za przyjęciem wniosku zgłoszonego przez pana senatora Niewiarowskiego o przyjęcie omówionych części budżetu bez poprawek? (8)

Kto jest przeciw? (5)

Kto się wstrzymał? (0)

Dziękuję.

Wniosek o przyjęcie tych części budżetu bez poprawek przeszedł.

Kto chciałby przedstawić opinię naszej komisji... Kiedy, w jakim dniu?

(*Głos z sali:* Jutro.)

Jutro o godzinie 9.00

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Kolega jest z komisji budżetu... Pan senator Gruszczyński przekaze opinię naszej komisji.

Wyczerpaliśmy porządek obrad.

Bardzo dziękuję panu ministrowi i wszystkim osobom towarzyszącym, agencjom rządowym, przedstawicielom KRUS, Ministerstwa Finansów i wszystkim tym, którzy zechcieli wziąć udział w posiedzeniu naszej komisji. Szczególnie dziękuję panu profesorowi Czyżewskiemu za przygotowanie tego materiału. Dziękuję Biuru Legislacyjnemu, jak również sekretariatowi za sprawne przygotowanie materiałów.

Panie Ministrze, dziękujemy. Czy pan minister chciałby jeszcze coś dodać?

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Kazimierz Plocke:

Na koniec chciałbym podziękować panu przewodniczącemu i Wysokiej Komisji za dobrą dyskusję nad budżetem sektora rolnego na 2014 r., a panu profesorowi za wnikliwe analizy. Mam nadzieję, że rok 2014 to będzie dobry rok, jeżeli chodzi o realizację naszych zadań strategicznych. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję bardzo.

Zamykam posiedzenie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

(*Koniec posiedzenia o godzinie 14 minut 41*)

Kancelaria Senatu

Opracowanie:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk i łamanie: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii